

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 8. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcji nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Z Najwyższego zarządzenia ma być noszoną po zgonie Jej ces. i król. Wysokości Najdostojniejszej Arcyksiężnej Maryi Antoniny, wielkiej księżnej wdowy Toskany, z domu książniczki obu Sycylii, żałoba dworska, poczynawszy od poniedziałku dnia 14 listopada b. r. przez dni szesnaście a to równocześnie z żałobą noszoną po Jej Ces. i Król. Mości Cesarzowej i Królowej Elżbiecie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 21 października b. r. z okazji pięćdziesięcioletniej rocznicy rozpoczęcia Swoich Rządów ustanowić najmiłościwiej Dworski medal jubileuszowy i zatwierdzić jego statut.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 6 listopada b. r. nadać najmiłościwiej radcy sądu krajowego w Samborze, Ludwikowi Słotwińskiemu, przy sposobności przeniesienia go na własną jego prośbę w stan stałego spoczynku tytuł i charakter radcy wyższego sądu krajowego z uwolnieniem od taksy.

Rozporządzenie całego Ministerstwa
z dnia 11 listopada 1898 r.
mocą którego zniesiono w dalszych 15 powiatach zaprowadzone rozporządzeniem z dnia 28 czerwca 1898, Dz. u. p. nr. 106 w 33 powiatach politycznych Galicji zarządzenia wyjątkowe.

Na mocy §. 10 ustawy z dnia 5 maja 1869, Dz. u. p. nr. 66, w skutek uchwały powziętej przez całe Ministerium w dniu 5 listopada 1898 i po otrzymaniu Najwyższego zezwolenia znosi się wydane rozporządzeniem z dnia 28 czerwca 1898, Dz. u. p. nr. 106, dla 33 politycznych powiatów Galicji zarządzenia wyjątkowe co do następujących politycznych powiatów: Bochnia, Brzesko, Brzozów, Chrzanów, Jarosław, Kraków, miasto, Kraków okolica, Myślenice, Pilzno, Podgórze, Przemyśl, Rzeszów, Sanok, Tarnów i Wieliczka.

Niniejsze rozporządzenie ogłasza się z powołaniem na rozporządzenie całego Ministerium z dnia 11 października 1898, mocą którego zniesiono zarządzenia wyjątkowe w 10 politycznych powiatach Galicji, a to z uwagą, że obecne rozporządzenie rozpocznie obowiązywać z dniem jego ogłoszenia.

Thun w. r. Welsersheimb w. r.
Wittek w. r. Ruber w. r.
Bylandt w. r. Kast w. r.
Kaizl w. r. Jędrzejowicz w. r.
Di Pauli w. r.

Pan Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych zamianował komisarza powiatowego Karola Lidla i komisarza policyi dr. Bolesława Matlachowskiego, wicesekretarzami ministerjalnymi w Ministerstwie spraw wewnętrznych.

Pan Minister rolnictwa powołał komisarza powiatowego Stanisława Nieczuja Dobrowolskiego do służby w c. k. Ministerstwie rolnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 14 listopada.

Nadaremno W. Porta kołotała u mocarstw, która roztoczyła swoje opiekuńcze skrzydła nad Kretą, aby na znak utrzymania suwerenatu sułtana małe załogi tureckie mogły pozostać nadal w kilku obwarowanych miejscowościach wyspy. Mocarstwa zgodziły się tylko, w skutek usilnych nalegań z Konstantynopola na małą zwłokę co do terminu wyznaczonego pierwotnie dla wycofania wszystkich bez wyjątku wojsk i okrętów z wyspy i wód kretańskich. Ma to nastąpić ostatecznie i nieodwołalnie do 15 b. m. Co się tyczy żądania o pozostawienie załóg, to dzieje Rumunii, Serbii i Bułgarii pouczają, iż manifestowanie w ten sposób zwierzchnictwa sułtana nie jest w praktyce możliwem do przeprowadzenia. W Rumunii w pierwszych latach po nadaniu księstwu naddunajskiemu bytu na pół samostojnego, pozostały załogi janczarów w Bukareszcie i Giurgiewie. Z Bukaresztu musiano jednak wkrótce wycofać cały garnizon w skutek bezustannych, częstokroć krwawych kolizyj z ludnością chrześcijańską, a z Giurgiewa odwołano załogę bezpośrednio po wojnie krymskiej w skutek katarygicznego żądania mocarstw zaniepokojonych wrogiem zachowaniem się żołnierzy tureckich w obec mieszkańców. Co się tyczy Serbii, to po nadaniu jej autonomii, pozostała dość silna załoga turecka w fortecy belgradzkiej. Gdy jednak jej komendant Assyr basza, rozkazał pewnego dnia miasto bombardować pod pozorem, że ludność chrześcijańska gotuje się do napadu na fortecę, mocarstwa interweniowały i oddały warownie w ręce władz serbskich. A nie tylko załoga turecka, lecz wszystka ludność mahometańska, jaka podówczas mieszkała w Belgradzie, musiała opuścić miasto i Serbię. Gdy Bułgaria uzyskała byt samostojny, miała być pozostawiona załoga turecka w Bałkanach, pod Aidos. Rząd bułgarski ponoszony tem co się działo w Rumunii i Serbii, sprzeciwił się żądaniu W. Porty

jak najenergiczniej, a opór taki zniewolił ówczesnego wielkiego węża Kiamila baszę do zapronowania Bułgarii, aby w zamian za ustępstwo jakiego się domaga, oddała na powrót Turcji zamieszkałe wyłącznie przez mahometan wsie w górach rhodopskich. W Sofii zgodzono się na to chętnie i zawarto wkrótce z rządem tureckim odpowiednią konwencję.

Z większem może niebezpieczeństwem, niż w Rumunii, Serbii i Bułgarii byłoby połączone pozostawienie załogi tureckiej na Krecie. Wyspa ta jest od lat wielu widownią najzacieklejszych zapasów pomiędzy chrześcijańskimi i mahometańskimi żywiołami, a wiele, wiele potrzeba czasu na zatarcie śladów owych krwawych, częstokroć okrutnych walk, jakie staczali z sobą chrześcijanie i muzułmanie. Żołnierz turecki obudzałby bezustannie w ludności chrześcijańskiej najboleśniejsze wspomnienia, a ztąd wisiałaby ciągle nad wyspą groźba nowych zaburzeń i zawiązań. Ten to wzgląd był głównym dla czterech mocarstw decydującym przy powzięciu postanowienia co do wycofania z Krety całej załogi tureckiej.

Według najnowszych doniesień z Krety, przebieg nowego ukształtowania tamtejszych stosunków, jest w ogóle zadowalający. W wewnętrznych okręgach wyspy sprawują już prowizorycznie władzę komitety lokalne ustanowione z ramienia komitetu wykonawczego. Na czele urzędów pocztowych, telegraficznych, policyjnych i cłowych stoją urzędnicy sprowadzeni przez admirałów. Ze strony dowódców powstańczych otrzymali admirałowie stanowcze zapewnienie, iż bezwzględnie po przybyciu ks. Jerzego złożą broń. Książę, ma przybyć na rosyjskim okręcie wojennym po 20 b. m. na Kretę.

Koło polskie.

Koło postów polskich w Wiedniu odbyło wczoraj dłuższe posiedzenie, na którym omawiano między innemi szereg spraw, ty-

163)

KRZYŻACY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA
PRZEZ
HENRYKA SIENKIEWICZA.
VII.
(Ciąg dalszy).
CZEŚĆ SZÓSTA.
I.

Jakkolwiek Głowaczowi pilno było do Zgorzelic, nie mógł jednakże jechać tak prędko, jakby chciał, albowiem drogi stały się niezmiernie trudne. Po zimie ostrej, po mrozach tegich i po śniegach tak obfitych, że chowały się pod niemi całe wsie, przyszyły wielkie odwilże. Luty, wbrew swojej nazwie, nie okazał się bynajmniej lutym. Napróżd powstały mgły gęste i nieprzekłonne, potem dżdże prawie ulewne, od których w oczach tajały białe zasy, w przeważających między ulewami dął wicher taki, jaki zwykł dąć w marcu, więc przerywany, nagły, który zganiał i rozganiał chmury po niebie, a na ziemi wył po zaroślach, huczał po lasach i pożerał śniegi, pod którymi

niedawno jeszcze drzemały konary i gałęzie w zimowym, cichym śnie.

Poczerwiali też wnet bory. Na łąkach marszczyła się szeroko rozlana woda, wezbrały rzeki i strumienie. Radzi byli z takiej obfitości mokrego żywiołu tylko rybacy, natomiast wszelka inna ludność, trzymająca jakby na uwięzi, przykryła sobie pod domach i chatach. W wielu miejscach od wsi do wsi można się było dostać tylko łodzią. Nie brakło wprawdzie nigdzie grobli, ani gościńców, przez bagna i bory poczynionych z pni i okrągłaków, ale teraz groble rozmiękły, a pnie na nizinnych miejscach pogrzezły w rozmokłych młakach, i przejazd przez nie uczynił się niebezpieczny, albo i wcale niepodobny. Szczególniej trudno było posuwać się Czechowi w jezierystę Wielkopolsce, gdzie każdej wiosny roztopły bywały większe niż winnych stronach kraju, a przeto i droga, zwłaszcza dla konnych, cięższa.

Musiał też często zatrzymywać się i czekać po całych tygodniach, bądź to po miasteczkach, bądź po wsiach u dziedziców, którzy zresztą przyjmowali go wraz z jego ludźmi, wedle obyczaju, gościnnie, radzi słuchając opowiadania o Krzyżakach i plaćąc chlebem i solą za nowiny. Zaczem wiosna dobrze już zapowiadała się na świecie i zbiegła większa część marca, zanim znalazł się w pobliżu Zgorzelic i Bogdańca.

Biło mu serce na myśl, iż niebawem ujrzy swoją panią, bo choć wiedział, że nie dostanie jej nigdy, tak jak nie dostanie i gwiazdy z nieba, jednakże wielbił ją i kochał z całej duszy. Postanowił jednak zjechać naprzód do Maćka, raz dlatego, że do

niego był wysłany, a powtórę, że prowadził ludzi, którzy mieli zostać w Bogdańcu. Zbyszko po zabiciu Rotgiera zabrał był jego orszak, wynoszący, wedle przepisów zakonnych, dziesięć koni i tyluż ludzi. Dwaj z pomiędzy nich odwieźli ciało zabitego do Szczytna, pozostali zaś, wiedząc, jak chciwie stary Maćko poszukuje osadników, odesłali Zbyszko z Głowaczem w darze stryjcowi.

Czech, zajechawszy do Bogdańca, nie zastał Maćka w domu: powiedziano mu, iż poszedł z psami i kuszą do boru, lecz wrócił jeszcze za dnia, i dowiedziawszy się, iż znaczny jakowyś poczet bawi u niego przyspieszył kroku, aby przyjezdnych powitać i ofiarować im gościnność. Nie poznał też zrazu Głowacza, a gdy ów mu się nazwał, w pierwszej chwili przeraził się okrutnie i rzuciwszy kuszę i czapkę o ziem, zawołał:

— Dla Bo, a! Zabili mi go? Gadać, co wiesz?

— Nie zabit — odparł Czech — w do-brem zdrowiu.

Usłyszawszy to, Maćko zawstydział się nieco i począł sapać, wreszcie odetchnął głęboko.

— Chwała Chrystusowi Panu — rzekł. — Gdzie zaś jest?

— Do Malborka pojechał, a mnie z nowinami tu przysłał.

— A on po co do Malborka?

— Po żonę.

— Bój się, chłopie, ran Boskich! Po jaką żonę?

— Po Jurandową córkę. Będzie o czem prawić choćby całą noc, ale pozwólcie, po-

czesny panie, abym też odsapnął, bom się zdrożył okrutnie, a od północy ciągiem jechałem.

Więc Maćko przestał na chwilę pytać, głównie jednak z tej przyczyny, że zdumienie odjęło mu mowę. Ochłonawszy nieco, zakrzyknął na pacholka, by dorzucił drew do ogniska i przyniósł Czechowi jeść, poczem jął chodzić po izbie, wymachiwać rękoma i mówić sam do siebie:

— Uszom nie wierzyć.... Jurandowa córka.... Zbyszko żonaty....

— Żonaty i nie żonaty — rzekł Czech.

Dopieroż jął zwolna opowiadać, co i jak było, a tamten słuchał chciwie, przerywając kiedy niekiedy pytaniami, bo nie wszystko było jasno w opowiadaniu Czech. Nie wiedział naprzykład dokładnie Głowacz, kiedy się Zbyszko ożenił, bo nie było żadnego wesela, twierdził jednak napewno, że ślub był i że się to stało za przyczyną samej księżny Anny Danuty, a wydało się przed ludźmi dopiero po przyjeździe Krzyżaka Rotgiera, z którym Zbyszko, pozawawszy go na sąd Boży, potykał się w obec całego mazowieckiego dworu.

— Aa! Potykał-ci się? — zawołał, błysnąwszy oczyma z okrutnem zaciekawieniem Maćko. — No i co?

— Na dwie połowie Niemca rozwalił, a i mnie też Bóg z giermkim poszczęścił.

(Ciąg dalszy nastąpi).

KRONIKA

Lwów, 14 listopada.

Kalendarz jubileuszowy.

13 Listopada.

Rok 1858. Odsłonięcie pomnika Radeckiego w Pradze w obecności Najj. Pana, licznych deputacji całej armii i tłumów ludności.

Rok 1869. Podróż Najj. Pana na Wschód. Powrót z Jerozolimy do Jaffy. Cesarz, korzystając z powolnej jazdy karawany, poluje na grubego zwierza.

14 Listopada.

Rok 1850. Wchodzi w życie Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie.

Rok 1869. Podróż Najj. Pana na Wschód. Cesarz przybywa z powrotem do Jaffy.

Rok 1878. Najj. Pan przyjmuje w Wiedniu deputację hołdowniczą Hercegowiny.

Rok 1889. Najj. Pan udaje się do Innsbrucku na powitanie powracających z Włoch niemieckich cesarstwa. Monarcha towarzyszył cesarstwu aż do Rosenheim, skąd powrócił do Wiednia.

— Jubileuszowy medal dworski.

Z powodu jubileuszu 50 lat Rządów Najj. Pana nadany będzie dostojnikom dworskim medal jubileuszowy dworski. Medal ten będzie miał na pierwszej stronie portret Najj. Pana, na odwrotnej stronie zaś napis:

„Franciscus Josephus I,
Quinquagenarii Regni
Diem festum Celebrans
II. Decembris
MDCCCXCVIII“.

Medal ten otrzymają wszyscy, którzy w czasie od 2 grudnia 1848 do 2 grudnia 1898 jakiegokolwiek dla Osoby Najj. Pana, czy też dla Osób Najj. Rodziny położyli zasługi.

— Uroczystość Jubileuszowa.

Z powodu uroczystości Jubileuszowej dnia 2 grudnia b. r. odbyć się mającej, uprasza c. i k. tutejszy arsenał (Artillerie-Zeugs-Depot in Lemberg), osoby do rezerwy tegoż arsenału należące, a pozostające we Lwowie, aby donieśli do dnia 22 b. m. komendzie tegoż arsenału ustnie lub pisemnie, czy życzą sobie brać udział w tejże uroczystości.

(x) Z okazji Jubileuszu 50-letniego panowania Jego ces. i król. Apostolskiej Mości Cesarza Franciszka Józefa postanowił magistrat na dniu 2 grudnia b. r. ponieść kasztą polepszoną wikt dla prebendaryuszów Zakładu św. Łazarza, Domu ubogich, Zakładu dla nieuleczalnych, dla wychowanków miejskiego Zakładu sierot, wreszcie dla osób, umieszczonych w Przyliskach gminy m. Lwowa. Ponadto, w dniu 2 grudnia poświęconym zostanie odnowiony znaczny kościół gminy kościół Klarysek, przeznaczony dla użytku młodzieży szkół średnich, oraz na pamiątkę Jubileuszu wybudowany pawilon miejski dla nieuleczalnych przy ul. Bilińskich. Szczegóły programu obu tych uroczystości ułożone będą finalnie z końcem b. m.

— W dniu jubileuszowym Najj.

Pana. W urządzonej dla biednej ludności herbaciarni przy ulicy Sobieskiego 1. 22 w dniu 2 grudnia, jako dniu jubileuszowym wstąpienia na Tron Najj. Pana, biedni bez różnicy wyznania przez cały dzień otrzymywać będą bezpłatnie wydawaną tam zwykle herbatę, mleko, bułki i t. d.

— JE. Pan Namieśnik nie będzie ndzielał we środę przyszłą t. j. pojutrze, zwykłych posłuchań.

— Wybór posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego gmin wiejskich powiatu nowotarskiego rozpisany został na dzień 20 grudnia b. r. Wykaz właścicieli dóbr tabularnych, uprawnionych w myśl §. 14 ord. wyb. sejm., wedle brzmienia ustawy z 26 czerwca 1887 nr. 46 Dz. u. k., do wyboru posła w powyższym okręgu wyborczym zawiera „Dziennik urzędowy” dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

— Wybór uzupełniający jednego członka Rady powiatowej w Łanucie z grupy gmin wiejskich, rozpisany został przez Prezydium c. k. Namieśnictwa na dzień 13 grudnia b. r.

Wybór odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— Nowe urzędy pocztowe. Z dniem 16 b. m. wejdzie w życie c. k. urząd pocztowy ze zwykłym zakresem czynności w miejscowości Bachórzcu, w powiecie przemyskim. Okrąg doręczeń tegoż urzędu pocztowego tworzą gmina i obszar dworski Bachórzec, tudzież obszar dworski Sielnica.

Z dniem 1 listopada b. r. weszły w życie urzędy pocztowe: w Bruśniku (powiat grybowski), w Błudnikach (pow. stanisławowski), w

Broniszowie (pow. ropczycki), w Dźwiniacze (pow. borszczowski) i w Psarach (pow. rohatyński).

— Wiadomości kościelne. Dyecezya przemyska: Kanonicznie instytucyjowany na probostwo w Zborowicach ks. Michał Baister, proboszcz z Muzyłowic. Administrację probostwa w Muzyłowicach powierzono excurrando ks. Adamowi Obercowi, proboszczowi w Bruchału. — Przeniesieni: ks. Tytus Mermon ze Zborowic do Hyżnego, ks. Daszyk Józef z Hyżnego do Rzeplennika biskupiego.

— Poświęcenie Polikliniki. Wczoraj w południe odbyła się piękna uroczystość, a było nią poświęcenie polikliniki, która obecnie mieści się we własnym domu przy ulicy Kiełcej. Na uroczystości przybyli: prezydent miasta, przedstawiciele władz rządowych, autonomicznych i dziennikarstwa, oraz liczne grono profesorów Uniwersytetu i lekarzy. Po stosownej przemowie, aktu poświęcenia dokonał ks. kanonik Lenkiewicz, podnosząc, że Kościół zawsze otaczał swą opieką chorych, zwłaszcza biednych. Następnie prezes lecznicy, dr. Tataczuch, podziękował ks. Lenkiewiczowi za dokonanie aktu poświęcenia i za życzliwe wyrazy — obecnym za przybycie na uroczystość. Składał też podziękowanie Wydziałowi krajowemu, Radzie miejskiej i Kasie oszczędności za materialne poparcie. Wskazał, że Poliklinika wchodzi teraz w nowe stadium rozwoju nie tylko dla tego, że się do własnego domu sprowadza, ale że dotychczasową swą działalność rozszerza, włączając do niej także prace naukowe. Obecnie bowiem docenci Uniwersytetu będą wykładać na Poliklinice.

Po dokonaniu akcie otwarcia, obecni zwiędali obydwa piętra budynku, urządzonego skromnie, ale zupełnie odpowiednio do celu; wszędzie panuje porządek wzorowy; pokój chirurgiczny, posiadający wszystkie potrzebne przyrządy, będące ostatnim wyrazem postępu, wywołał ogólny podziw.

Po uroczystości udało się całe zgromadzenie do hotelu Żorża, gdzie w klubie pocztowym odbyło się śniadanie, urządzone przez członków zarządu lecznicy, podczas którego panował serdeczny nastrój, do którego przyczynili się nieustrudzeni gospodarze.

Łażo się strumieniami wino, ale przede wszystkim płynęły potoki wymowy! Pierwszy toast wznosił dyrektor dr. Tataczuch na cześć ks. kanonika Lenkiewicza, którego zaprosił na przyszłą jubileuszową uroczystość Polikliniki za 25 lat. Zaraz potem wznosił toast na cześć Rady miejskiej w ręce prezydenta Małachowskiego, który odpowiedział toastem na powodzenie Polikliniki. Prof. dr. Prus dziękował reprezentantom Sejmu i Wydziału krajowego, wskazując, że w przyrodzie „nie nie ginie”, a subwencya Sejmu stokrotnie się opłaca. Radea dr. Hoszard wyraził uznanie Poliklinice, a dr. Marchwicki, jako referent budżetu szpitalnego w Sejmie, podniósł ofiarność lekarzy, życzliwość reprezentacji kraju i pił zdrowie prof. Macheka, prezesa Tow. lekarskiego. Rektor Uniwersytetu dr. Kadyi w dłuższym przemówieniu podniósł znaczenie humanitarne i naukowe lecznicy. Protomedyk dr. Merunowicz nawiązuje do przemówienia dr. Kadyi, zaznaczając, że właściwie lecznica wyręcza gminę i społeczeństwo i za tę bezinteresowność w spełnianiu swej misji, należy się jej uznanie i wdzięczność.

W dalszym ciągu wiceprezes Tow. dziennikarzy polskich, p. Kazimierz Skrzyński, zabrał głos, aby jako jeden z obecnych reprezentantów prasy wzniesić jej imieniem toast na pomyślność Polikliniki, życząc jej jak największego powodzenia i wyrażając nadzieję, że społeczeństwo całe otoczy żywą sympatją i troskliwą opieką tę piękną i wielce pożyteczną instytucję.

Dalej przemawiali pp.: dr. Festenburg, dr. Sielski, dr. Hojnacki, dr. Zgórski, dr. Feuerstein i dr. Pisek, który wznosił kieliem na cześć dziekana wydziału medycznego prof. Gluzińskiego. Tenże zaznaczył, że u nas często brak uznania dla ciężkiej pracy lekarskiej i dziwnie odbija zainteresowanie się ofiarami dżumy w Wiedniu od apatyj prawie wobec ofiar tyfusu plamistego, który przed kilku laty 11 naszych lekarzy w Galicji pochłonił. Po prof. Gluzińskim przemówił dr. Wehr na cześć polskiego dziennikarstwa w ręce obecnych jego reprezentantów. Na toast ten, przyjęty oklaskami, odpowiedział p. Romanowicz, który nawiązując do poprzednich słów p. Skrzyńskiego, wykazujących podobieństwo jakiegoś istniejącego między lekarzami a dziennikarzami, zaznaczył, że posiadają oni wspólne hasło, a niem jest służba publiczna dla dobra ojczyzny. Wiceprezes zarządu lecznicy dr. Skalkowski wznosił zdrowie prof. Rydygiera, trafnie charakteryzując jego naukową działalność.

Podczas śniadania nadszedł serdeczny gratulacyjny telegram z Krakowa od prof. Jordana.

Prócz już wymienionych byli jeszcze obecni: wiceprezydent miasta Michalski, poseł m. Lwowa dr. Duleba, radea Dworu dr. Rydygier, prof. Machek, prof. Ziembicki, radea zdrowia dr. Czyżewicz, syndyk Henryk Szydłowski, doktorowie: Merczyński, Wiczkowski, Bylicki, Trzciniecki, Lesław Gluziński, Bogumił Bieńkowski, Kieki, Szulistański, Janda, Barącz.

Na zakończenie pobieżnego opisu wczorajszej uroczystości, pamiętnej dla jej uczestników, podajemy spis lekarzy ordynujących w Poliklinice. I tak w dziale chorób wewnętrznych ordynują doktorzy: Pisek, Wechsler, Wiczkowski i

Zgórski; w dziale chorób gardła i płuc: Trzciniecki i Mahl. Choroby nerwowe: Feuerstein i Prus. W dziale chirurgii: Barącz i Wehr. W ginekologii: Hojnacki, Sielski i Skalkowski. W chorobach skóry: Kossak i Tataczuch. W chorobach dzieci: Kucharski i Szydłowski. W chorobach oczu: Kieki i Szulistański. W chorobach jamy ust i zębów: Bieńkowski i Gońka.

— Sobotni odczyt, wygłoszony w Kole literacko-artystycznym przez p. Wojciecha Szukiewicza, był jednym z najbardziej interesujących w bieżącym, tak ożywionym sezonie.

O stosunkach polskich w Ameryce dolał nas wieści częstokroć nieprawdziwe, błędne, każdy więc ciekaw był dowiedzieć się o nich nieco szczegółów z ust naczelnego świadka, który spędził za morzem lat kilka i miał sposobność przyglądać się wszystkiemu z bliska, wszystko zbadać gruntownie. Barw ciemnych bynajmniej nie szczędził p. Szukiewicz swoim opowieściom: i owa amerykańska inteligencja polska, i sfery robotnicze, to — z nielicznymi wyjątkami — szumowiny, które w starym świecie istnieć już nie były w stanie, sprawie zaś naszej w nowym świecie najmniejszego nie przynoszą pożytku. Zapał i chęć do pracy lepszych jednostek nie mogą tam — na razie przynajmniej — nie zdziwiać; wszystko rozbija się o ten szary, niewykształcony, demoralizowany tłum, nieskory do uznania dobrych czyichś chęci, dopatrujący się we wszystkim niskich pobudek.

Prelegent zamknął swój odczyt w formie listów do brata, w których wprowadza nas kolejno na t. zw. bal polski, do miejsc publicznych zebrań, na wybory, do redakcji dziennika polskiego, na posiedzenia rozmaitych komitetów i t. p., a szereg tych barwnych i z talentem kreślonych obrazków składa się na całość, dającą pewne pojęcie o życiu i działalności Polaków w Ameryce.

Osób zebrało się na odczyt p. Szukiewicza sporo, gorąco też mu dziękowano za opowieść, wprowadzając nieco przykrą mozę, ale prawdziwą, tem więcej dla nas cenniejszą.

— Bale publiczne zostały odwołane w Wiedniu z powodu żałoby po Najj. Pani Cesarzowej Elżbiecie. Dzienniki wiedeńskie ogłaszają właśnie odezwy w tym względzie komitetów balu przemysłowców, techników i innych; nawet większe tańczące prywatne wieczory zostaną zaniechane.

(x) W broszurze o Sobieskim, pióra archiwaryusza gminy miasta Lwowa dr. Czotowskiego, jaka z okazji odsłonięcia pomnika bohatera króla wyjdzie w sobotę z druku, nakładem gminy, umieszczona będzie reprodukcja pomnika, dłuta Baracza, wykonana w zakładzie fotograficznym p. Trzemeskiego. Treść broszury, napisanej barwnie i popularnie, stanowi życiorys Sobieskiego ze szczególnem uwzględnieniem jego stosunku do Lwowa.

— Zarząd Koła literacko-artystycznego prosi nas o zaznaczenie, że p. Neumannowa przemawiać będzie w sobotę w „Kole” nie imieniem „Koła”, ale jedynie imieniem pań, wręczających p. Brandesowi adres dziękczynny. Notatka, podana przez jedno z pism porannych jest więc, jak z powyższego widać, błędna.

— Towarzystwo przyrodników im. Kopernika odbędzie posiedzenie we wtorek, dnia 15 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali Instytutu chemicznego (nl. Długosza). Na porządku dziennym: 1. Dr. Marcin Ernst: „O ruchu wiatrowym słońca”. 2. Drobne wiadomości naukowe.

— Klub pocztowy. Przedstawienie amatorskie i koncert odbędzie się we środę, dnia 16 b. m. we własnym lokalu (hotel George'a). Początek o godzinie pół do 8 wieczorem. Bilety nabyć można u p. Tadeusza Łozińskiego, gmach pocztowy, I piętro nr. 22.

— P. Tadeusz Barącz, twórca pomnika króla Sobieskiego we Lwowie, bawi obecnie w Szwajcaryi i powróci do naszego miasta 19 b. m., aby wziąć udział w uroczystości odsłonięcia pomnika.

— Katastrofa kolejowa. W nocy z dnia 13 na 14 listopada pociąg towarowy nr. 185, nie mogąc z niewykrytych dotąd powodów zatrzymać się prawidłowo w stacji Czarnej, przejechał przez nią i zderzył się z pociągiem towarowym nr. 62 nadjeżdżającym z przeciwnego kierunku. Skonstatowano śmierć dwóch z pociągowej służby a lżejsze skażenia trzech innych hamulecnych. Ośm wozów jest mniej lub więcej uszkodzonych.

Ruch osobowy odbywa się w Czarnej tymczasowo za pomocą przesiadania. Z powodu wypadku spóźniły się pociągi osobowe, przychodzące do Krakowa, a mianowicie pospieszny ranny, przyszedł zamiast o 7, dopiero o 9 i 55 m., a pociąg zwykły osobowy przyszedł zamiast o 5, dopiero o godzinie 8 min. 18 rano.

W ciągu dnia przeszkody dla prawidłowego ruchu osobowego będą stanowczo usunięte. Dochodzenie w toku.

Dyrekcya zaś c. k. kolei państwowych w Stanisławowie komunikuje nam:

„Pociąg ciężarowy nr. 3174, idący dzisiejszej nocy od Czerniowca do Stanisławowa, wjechałszy przy silnej mgle i obmarzłych szynach zbyt szybko do stacji Markowce, gdzie miał się rozminąć z pociągiem osobowym idącym ode Lwowa, który ztamtąd wyjechał o 6 godzinie 30

wie, jak i na prowincyi szkół rzemiosł dla kobiet. Jak się okazało, po sprawdzeniu wykazu uczenie z lat kilku, znaczny kontyngens uczenie stanowią nie córki ludzi niezamożnych, które po wyuczeniu się fa-chu mogłyby w nim znaleźć środek do życia, ale panny względnie zamożnych domów, traktujące naukę rzemiosł nie jako drogę do zdobywania chleba, ale jako mniej lub więcej przyjemny sport w swoim rodzaju. Zastanawiając się nad przyczyną tej abstynencyi sfer najbardziej zainteresowanych, dzienniki sądzą, że szkoły rzemiosł i sztuki stosowanej dla kobiet są dla kieszeni ludzi średnio uposażonych za drogie.

Z prasy rossyjskiej.

(Opinia rady miejskiej w Wilnie wobec wniosku gubernatora o uczenie Murawiewa. — Ruch wychodzący z Rosyi i Królestwa Polskiego. — Położenie finansowe własności ziemskiej w rdzennej Rosyi).

Wileński Wiestnik donosi, że rada miasta Wilna w odpowiedzi na wniosek gubernatora, ażeby przedmieście Snipiszki nazwać „Murawjewowską”, a ul. Kalwaryjską — „Murawjewowską”, oświadczyła, iż dzielnica zawilejska, lubo pospolicie zwana Snipiszkami, nie posiada urzędownie osobnej nazwy, jak to widać z zatwierdzonego w roku 1875 planu miasta, a zatem nie ma podstawy do starań o zmianę nazwy tej części Wilna. Natomiast rada miejska uznaje możliwość zmiany nazwy ul. Kalwaryjskiej i dla żliwosci zmiany nazwy ul. Kalwaryjskiej i dla rozstrzygnięcia tej sprawy wyznaczyła osobną komisyę.

Kijewlanin zamieścił szczegóły o ruchu wychodzącym z państwa rossyjskiego do Ameryki, zaczerpnięte z ogłoszonego sprawozdania rossyjskiego ministra-rezydenta w Hamburgu. Stwierdza ono, iż wychodźstwo przez porty niemieckie zmniejszyło się, przytem w stopniu znaczniejszym niż emigracya z prowincyi niemieckich. Dosięgnąwszy w r. 1896 liczby 18.270 wychodźców w Hamburgu i 13.815 w Bremie, emigracya z państwa rossyjskiego zmniejszyła się w r. 1897 do liczby 8.841 ludzi w Hamburgu i 9.266 w Bremie. Prawie cały ten kontyngens skierował się do Stanów Zjednoczonych a nieznaną część tylko przewieziono do Kanady, Brazylii, Argentyny i Afryki. Liczba osób, którym nie pozwolono wylądować w Ameryce Południowej i które skutkiem tego powróciły do portów niemieckich, wynosiła w r. z. 1.430, a w tej liczbie 1.086 żydów.

Jako charakterystyczny objaw, zaznacza się w sprawozdaniu zupełny prawie zanik wychodźstwa polskiego do Brazylii, które kilka lat temu zagrażało przybraniem olbrzymich rozmiarów. Miało to nastąpić nie tylko skutkiem stosowania środków zapobiegawczych, ile skutkiem zupełnego rozczarowania wychodźców. Klimat i praca zupełnie są nieodpowiednie dla włościan polskich i ra-ptowny wybuch wychodźczy sam przez się upadł.

W ostatnich czasach daje się zauważyć silniejszy ruch wychodźczy do Afryki Południowej, przyczem główny kontyngens wychodźczy stanowią mający żydzi z Królestwa i z kraju Południowo-Zachodniego.

Dzienniki petersburskie podają ciekawe cyfry, rzucające jaskrawe światło na położenie finansowe własności ziemskiej w rdzennej Rosyi. Z cyfr tych wynika, że gdy przed laty jedenaście było zastawionych w banku szlacheckim dóbr na 59 milionów rubli, to z końcem roku suma ta wzrosła do 500 milionów. Wierzytelności wszelkich państwowych instytucyj kredytowych wzrosły w tymże czasie z 243 do 686 milionów; banków akcyjnych z 260 do 435 milionów, a w towarzystwach kredytu wzajemnego z 70 do 135 milionów rubli. Pożyczki na zastaw nieruchomości wiejskich wzrosły z 574 do 1.245 milionów rubli, a pożyczki banku szlacheckiego i banków akcyjnych, w samym tylko roku 1897, powiększyły się o 50 milionów rubli.

W r. 1893 szlachta straciła 987.000 dziesiątyn ziemi, co, zdaniem dzienników, świadczy o zupełnem zubożeniu pewnej części rossyjskich głównych reprezentantów stanu rolniczego.

Co się tyczy przyrostu ludności, to od roku 1886. szybko się zmniejsza wraz z upadkiem dobrobytu. W guberniach czarnoziemnych przyrost ludności nie istnieje wcale a wypadki śmierci przewyższają liczbę narodzin. Związki małżeńskie wszędzie się zmniejszają.

Począwszy od r. 1861 niema w Rosyi ani jednej gubernii, któraby nie zalegała z podatkami, a zaległości te są niekiedy bardzo znaczne i wzrastają ciągle.

minut wieczorem, nie mogąc się dość wcześniej zatrzymać, zderzył się bokiem z tym wjeżdżającym osobowym pociągiem, przyczem 3 wagony pocztowe i 2 ciężarowe się przewróciły i zarówno te, jak i dalsze cztery wozy, jako też i lokomotywa ciężarowego pociągu zostały uszkodzone. Jadący pociągiem inżynier kolei państw. p. Sternbell, doznał złamania nogi w kolanie, konduktor pocztowy poniósł lekkie kontuzje. Z podróży jedna kobieta lekka stłuczona. Na wiadomość o wypadku wyjechał natychmiast w nocy pociąg pomocniczy z lekarzami ze Stanisławowa i z Ottyni. Rannego po założeniu bandażu według objawionego życzenia odwieziono w asystencji lekarza do Lwowa na klinikę. Podróżni, jadący nocnymi osobowymi pociągami nr. 313, 315, 314 i 316 musieli przesiadać w Markowcach. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, przeszkoda ruchu miała być o godzinie 10 rano usunięta.

— **Zmiana własności.** Dobra tabularne „Werbece”, w obwodzie sądu przemyskiego położone, nabył od p. Maryi Jaracz p. Antoni Medard 2 imion Kaweckie, dyrektor seminarium nauczycielskiego męskiego w Krakowie.

† **Zmarli w ostatnich dniach:** We Lwowie, Władysław Czerwieński, urzędnik gal. Kasy oszczędności, a ojciec współredaktora *Gazety Narodowej*, p. Stanisław Czerwieński, przeżywszy lat 60. Pogrzeb odbędzie się jutro, we wtorek o godzinie 3 z domu żałoby pod l. 6 przy ulicy Opata Hofmana na cmentarz Łyczakowski.

W Tuchowie, Aloizy Kremer, poborca podatkowy.

W Chrzanowie, dr. Leon Klein, lekarz miejskiej kasy powiatowej dla chorych, kolejowy i sądowy, w 56 roku życia.

W Truskawcu, Ludwik Smochowski, właściciel Zaskowa, w pow. złoczowskim, syn znakomitego niegdyś artysty i dyrektora teatru, Witalisa, obywatel gospodarny, dbały o dobro włościan.

— **Samobójstwo.** Jak doniosła depesza telefoniczna onegdaj (w sobotę) z Krakowa, odebrał tam sobie życie wystrzałem z rewolweru młody człowiek, przy którym znaleziono chustkę znaczoną literami W. C. Jak donoszą teraz, miał to być Wiktor Czykowski z Bileca koło Borszczowa. Powodem samobójstwa zdaje się była nieszczęśliwa miłość.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru (r.) Fredrowskie „Damy i huzary”, odegrane w sobotę po południu, dały sposobność p. Fiszerowi do wystąpienia w jednej z jego dawniejszych, a tak doskonałych ról. I tym razem postać wojskowego kapłana, odtworzona popisowo, wywoływała co chwila wybuchy szczerego śmiechu. O p. Ogińskiej grającej rolę rozkochanego w poruczniku dziewczęcia, wspominałem już dawniej na tem miejscu. W sobotę ujrzałem ją ponownie i znowu — niestety — sąd mój o niej musi wypaść bardzo ujemnie. W scenie z majorem wyrwa jej się z piersi cicha skarga: „Edmundzie, jakże trudną dałeś mi rolę”. Żal ten jest w danym wypadku zupełnie usprawiedliwiony: rolę przemielę narzeczonej porucznika Edmunda jest stanowczo dla p. Ogińskiej za trudna i nie odpowiednia. W roli jednej z trzech subretek — trzpiotów ujrzałem w sobotę p. Miłowską. Zastąpiła ona swoją poprzedniczkę, p. Gromnicką, wcale nieźle. Dalsza obsada pozostała niezmienną, mimo to całość szwankowała pamięciowo bardzo. Szczególniej młoda para kochanków, zamiast szczeniactwa swobodnie i patrzeć sobie cko w oko, słuch i wzrok kierowała bezustannie w stronę budki suflera, w niej szukając natchnienia do czułych miłosnych wyrzuań.

W obsadzie niedzielnego przedstawienia „Madame Sans-Gêne” zaszyły w rolach pierwszoplanowych znaczne zmiany, mimo to całość szła zupełnie składnie, wywołując w szersze zapelnionym od dołu do góry teatrze oznaki szczerzego zadowolenia. P. Stachowiczową wywołano po drugim akcie aż ośm razy, grała bo też ona wczoraj z niezwykłym ożywieniem i werwą. P. Żelazowskiego w roli Napoleona zastąpił pan Feldmann, rzeczywiście do wielkiego cesarza uderzająco podobny; jako Lefebvre wystąpił z powodzeniem w miejsce p. Woleńskiego p. Antoniewski; rolę Fouchégo grał starannie p. Ruszkowski — p. Morozowicz; królową Karoliną była w miejsce p. Nawrockiej panna Nałęczówna, a na tej zamianie sztuka tylko zyskać mogła.

(n) **Z sali koncertowej.** Wczoraj mieliśmy znowu koncert Kreislera, który zdobył sobie we Lwowie dużo sympatii wśród ścisłego grona miłośników muzyki, ale który żadnym razem nie miał szczęścia pociągnąć szerszej publiczności. Jestto prawdziwa zagadka, bo gra Kreislera właśnie dlatego, że niezbyt klasyczna, wedle wszelkich przypuszczeń powinna była zrobić wrażenie na szerokiej publiczności. Jego kantylena tak ładnie wypiewana, taka liryczna, powabna i miękka, w pierwszym rzędzie pod-

bija słuchacza. I sposób traktowania technicznej strony niezmiernie swobodny, znamionujący ogromną łatwość i muzykalne usposobienie, także działa z efektem. Dodawszy do tego układ programów bardzo przystępny, mamy wszystko, czego zwyczajnie żąda publiczność. Mimo to nie stawiała się ona dość licznie ani na pierwszym ani na drugim koncercie, może zbyt wyczerpana środowym koncertem dobiecownym, albo zbyt rezerwująca się, ze względu na liczne aspekty koncertowe. Nie można się dziwić że Kreisler nie był wczoraj usposobiony równie dobrze jak pierwszym razem, ale grał bardzo pięknie zwłaszcza transkrypcję Wieniawskiego. Akompaniował mu prof. Neuhauser.

Teatr polski w Petersburgu. W dniu 24 listopada rozpoczynają się w Petersburgu w sali Pawłowej przedstawienia polskiej trupy dramatycznej pod dyrekcją p. Popławskiego i z udziałem p. Gabrieli Morskiej, jako primadonny trupy. Wszystkich przedstawień będzie 10. Na pierwsze złoży się „Śluby panieńskie”, Fredry i „Barkarola” Gawalewicz, na drugie „Miłostka”, Schnitzlera i „Z dobrego serca” Lucyana Rydla. Na program dalszych widowisk złoży się: „Lena” Jasieńczyka, „Mąż i żona”, „Ożenić się nie mogę” i „Zręczność i przekora”, Fredry, „Marcowy kawaler” i „Pan Damazy” Blizińskiego, „Panna-mężatka” J. Korzeniowskiego, „Żabusia”, Gabrieli Zapolskiej, „Ułuda” M. Szukiewicza, „Nora” Ibsena, „Flipeta” Lemaitre’a i t. d. Skład towarzyszywa tworzą panie: Zawadzka, Zdzierzynska, Morska, Roter, Tarnowska, Chrzanowska oraz pp. Adwentowicz, Berski, Bogur, Kisielewski, Klimontowicz, Królikowski, Popławski, Prochaska i inni.

Z Petersburga w połowie grudnia trupa p. Popławskiego udaje się na południe carstwa.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcją dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś w poniedziałek po raz trzeci „Za- zdroźnica”, komedia w 3 aktach Bissona. Występ Gustawa Fiszer.

We wtorek po raz ósmy „Gejsza”, operetka w 3 aktach S. Jonesa.

We środę (wznawienie) „Safandulę” komedia w 4 aktach Wiktoyna Sardou. Występ Gustawa Fiszer.

We czwartek po raz dziewiąty „Gejsza”, operetka w 3 aktach Sidneya Jonesa.

W piątek na dochód budowy domu akademickiego im. Adama Mickiewicza, „Łapownicy” komedia w 4 aktach A. N. Ostrowskiego.

Zapowiedziana na środę premiera „Światło morza” odłożoną została dla lepszego przygotowania do przyszłego tygodnia, natomiast wznowiona będzie dawno nie grana a najznakomitsza komedia Sardou p. t. „Safandulę” z p. Gustawem Fiszerem w głównej roli Leonidasa Vauchlin i panią Stachowicz w roli Małgorzaty.

25

SANTO DOMINGO.

(Opowieść dziejowa)

przez

Stanisława Schnür Pełowskiego.

III.

(Ciąg dalszy).

Szczęśliwszym był komendant w Môle St. Nicolas, generał Noailles, który wraz z całą załogą — znajdował się wśród niej kilkuset legionistów — zdołał przedostać się na Kubę. Za przykładem starszych generałów kapitulowali też dowódcy pomniejszych warowni, tak, iż w połowie listopada 1803 roku, powstańcy posiłkowi przez Anglików byli panami całej wyspy z wyjątkiem Cap Français i Santo Domingo, w których to miastach bronili się jeszcze Francuzi, trapieni głodem, zdemoralizowani i pozbawieni wiary w wodza. Stolica trzymała się niemal cudem. Blokowana od strony morza przez flotę angielską musiała odparować ciężkie ataki Dessalina, z którego rozkazu zniszczono z gruntu w okręgu kilkumilowym wszystkie pola uprawne i plantacje, by wygłodzona załoga nawet podczas wycieczki nie zdołała sobie znaleźć pożywienia. W dniu piętnastym listopada powstańcy, liczący 27.000 żołnierza rozpoczęli bombardowanie Cap Français. — Miasto, zabudowane przeważnie drewnianymi domostwami, poczęło płonąć w kilku miejscach i niemal całe padło ofiarą pożogi. Na- zajutrz przypuścili czarni szturm do zewnętrznych fortów i mimo walecznego oporu Francuzów zdobyli je po krwawej walce. Przeszło trzy tysiące murzynów legło w dniu onym, lecz pod wieczór już tylko forty Vertières i Estaing pozostawały w ręku wojsk rządowych. Na Vertières, która ta pozycja była kluczem warowni stołecznych, zwrócił się główny atak powstańczy. Wały fortu grzania-

ły nieustanną salwą działową i z ręcznej broni. Czarni biegli lawą i niedoszedłszy do szaniec padali pod ogniem załogi, zagrzewanej do boju przez naczelnego wodza, który wraz ze sztabem śledził bacznie przebieg walki. Francuzi bili się jak lwy, nie mając już nic do stracenia a pomagali im dzielnie garsz legionistów, grenadyerów, dowodzonych przez kapitana Kościakiewicza. — Wiarusy, którzy sławę żołnierską zdobyli nad Adygą pod wódzą Dąbrowskiego, czuli, że już ojczyznę stronić nie ujrzą, więc też drogo postanowili sprzedać swe życie. Szturm przemienił się w szaloną jakowąś orgię. Murzyni z karabinami w zębach i z drabinami w ręku darli się wśród szalonego wycia na okopy i rozrywani kartaczami na sztuki, spychani kolbą i bagnietem padali w forteczne rowy, zapełniając je rannymi i trupami. Dessalines osobiście kierował atakiem i z niezachwianym spokojem ślał w ogień jedną półbrygadę po drugiej. W końcu widząc, że czarni nacierają z mniejszą furją, pchnął do szturmowania korpus, który wiodł słynny z odwagi i okrucieństwa Capois, zwany przez swoich Capois la mort. Oddział ten, złożony z trzech półbrygad, poprowadził sam Capois do ataku, lecz zanim zbliżyli się czarni do okopów, już połowa ich legła od pocisków działowych. Pozostałych wiedzie nieustraszonego wódz po raz wtóry na nieprzyjaciela i znów przeważna część żołnierza pada pod gradem kul obłożonych, które dziwnym trafem omijają stojących na czele kolumny generała. Wówczas Capois, wściekły niemal z gniewu żąda posiłków i na ich czele ponawia atak po raz trzeci i czwarty. Pada pod nim kof, ugodzony kartaczem, lecz zapamiętały murzyn przesiada się spiesźnie na innego rumaka i głosem potężnym, głuszającym piekielną wrzawę bojową, woła na swoich:

— Naprzód! Naprzód! Przy nas zwycięstwo!

Gruchnęła świeża salwa z szaniec. Pocisk armatni zrywa generałowi z głowy strojny w pióropusz kapelusz, lecz Capois, nie zważając na nic, krwią ociekający gdyby rzeźnik, szpadą wskazuje okopy, krzycząc z całej piersi:

— Naprzód!

W tej chwili huczne oklaski i okrzyki: bravo! vivat! rozlegają się z fortu. To Rochambeau wraz ze swym sztabem oklaskuje brawurę czarnego generała przy odgłosie trąb i bębnow. Działa milkną. Z bramy warowni wyjeżdża na dzielnym biegunie parlamentarz. Stawiając przed frontem oddziału gotującego się do ponownego uderzenia, oddaje generałowi ukłon wojskowy i wśród ogólnej ciszy oświadcza podniesionym głosem:

— Generalny gubernator Rochambeau, oraz cała armia francuska wyrażają przez moje usta generałowi Capois najwyższy podziw!

To rzekłszy zawraca konia, a w chwili, gdy parlamentarz, zniknął za bramą fortu, działa poczęły grać na nowo, bój wznowił się z straszliwą zaciekleścią. Francuzi i czarni podnieceni ścią homerycznym epizodem, waleczyli na śmierć i życie. Wieczorem sztandary powstańcze powiewały już z bastionów Vertières, a legionistom przypało znów w udziale trudne zadanie oślaniania odwrotu Francuzów do nadbrzeżnych warowni. Czarni nie omieszkali dokonać zwycięstwa. W dniu osmnastym listopada opanowali fort Estaing i wówczas Rochambeau, któremu prócz wybrzeża pozostawała jako jedyny punkt oparcia wyspa Żółwia, wysłał do Dessalina adjutanta z warunkami ewakuacji wyspy. Parlamentarz przywiódł z sobą trzy przepyszne ogiery arabskie, przeznaczone w darze dla wodza czarnych, oraz dla generała Capois i kapitana Benze, który pierwszy na zdobytym okopie w Vertières zatknął powstańczą chorągiew. Dessalines, ujęty rycerskością Francuzów, zgodził się chętnie na wolny odwrot wojsk rzeczypospolitej do Europy, zostawiając im dzień czasu na ewakuację stolicy. W dniu trzydziestym listopada 1803 opuścili Francuzi wyspy, która ich tyle krwi kosztowała, nie przyczyniwszy wcale chwwały armii rzeczypospolitej. Odplynęli na statkach angielskich, które ich jako jeńców wojennych odstawić miały do Francji. Ale i tym razem komendant floty angielskiej Loryng bez najmniejszego skrupułu złamał zawarty z Francuzami układ i cały korpus bez różnicy stopnia zatrzymał w niewoli.

(Ciąg dalszy nastąpi).

GOSPODARSTWO I HANDEL

Nowe połączenie kolejowe z Węgrami.

Podczas XIV. sesji Rady państwa wniósł c. k. Rząd z początkiem roku 1898 przedłożenie rządowe co do budowy kolei strategicznej „Lwów-Rudki-Sambor-Staremiasto-Węgierska granica”, która wraz z budować się

mającą po stronie węgierskiej koleją „Gali-cyjska granica-Nagy Berezna” stworzy bezpośrednie i najkrótsze połączenie kolejowe Węgier ze Lwowem, potrzebne ze względów ogólnopolskich i państwowych. Z przedłożenia tego wynikało, że co do prowadzenia trasy tej kolei w powiatach Lwów, Gródek, Rudki, Sambor, Staremiasto nie ma większych wątpliwości i że dopiero za Staremiastem powstaje kwestya, czy trasa ma iść przez powiat Turczański i przez powiat Liski do siodła Wołosackiego granicy węgierskiej, czy też przez powiat Turczański do siodła Użockiego; pierwszą tę trasę oznaczono w tem przedłożeniu jako „technicznie korzystniejszą” i „tańszą” a obliczenie łącznych kosztów całej kolei podano w końcu ustępem przedłożenia tylko na podstawie obliczenia tańszej alternatywy na Wołosate.

Z odroczeniem Rady państwa przedłożenie to rządowe stało się eo ipso nieważnym; tymczasem zaś rozpoczęły się pertraktacje Rządu austriackiego z rządem węgierskim co do punktu, w którym obustronne koleje zejdą się mają, i dlatego c. k. Rząd może wkrótce będzie w położeniu, przedłożyć nowozebranym Izbowi Rady państwa przedłożenie w tej sprawie, przedstawiające rzecz w dojrzalszym stadium.

W przeciwstawieniu do wszystkich innych powiatów kraju tą koleją przeciętych, które mają już lepsze warunki komunikacyjne mniej o tę nową drogę żelazną dbają, otwarta ta kwestya wspomnianego alternatywy: „Wołosate czy Użockie siodło?” w okolicach Turki i Lutowsk budzi oczywiście żywe zainteresowanie.

To też z inicjatywy posłów turczańskich pp. Gizowskiego i Bojowskiego odbyło się przed dwoma tygodniami w sali Koła polskiego w pałacu parlamentarnym zgromadzenie niektórych członków Koła polskiego, na którym prezes Rady powiatowej w Turce, p. Bronisław Osuchowski przedstawił sytuację ze swego punktu widzenia, przemawiając za kierunkiem na Użockie siodło.

Wychodząc z zasady: *audiat et altera pars*, zezwolił J. E. p. Prezes Koła na prośbę posłów sanockich, pp. Włodzimierza Gniwoszka i Józefa Wiktora, na to, aby się odbyło podobne zgromadzenie, na którym i prezes Rady powiatowej Liskiej mógł bro-nić interesów swego powiatu.

W dniu 10 listopada odbyło się w wielkim salonie Pana Prezydenta Izby posłów to zgromadzenie, na które prócz Ich Eksc. Ministra Jędrzejowicza, Bilińskiego i Ma-dayskiego, tudzież hr. Wojciecha Dzieduszyckiego przybyli liczni wybitni członkowie Koła; z poza grona posłów byli obecni: członek Izby panów ks. Andrzej Lubomirski i pp. Ludwik Baldwin-Ramult, Antoni Pogłódowski, Zdzisław Skrzyński i Albert hr. Starzeński.

Z przemówienia J. E. Pana Ministra, który zaznaczył stanowisko Rządu w tej sprawie, powzięli obecni, że Rząd przy budowie tej przedewszystkiem strategicznej, z inicjatywy Ministerstwa wojny powstającej kolei, pragnie w granicach możliwości uwzględnić także ekonomiczne potrzeby jak największego obszaru kraju; że jednak ostateczna decyzja, która z alternatyw wzmiankowanych będzie wykonana, zależy także od wyniku jeszcze zawsze nie ukończonych pertraktacji obu Rządów (austriackiego i węgierskiego) co do punktu granicy, w którym obustronne koleje zejdą się mają.

Prezes Rady powiatowej liskiej po krótkim wstępie, opisując sprawę dawniej projektowanej kolei lokalnej „Ustrzyki dolne-Wołosate z odnogą do Turki”, przedstawił następnie w dłuższym przemówieniu korzyści i ujemne strony obu obecnie w mowie będących alternatyw strategicznej kolei Lwów-Nagy Berezna tak ze stanowiska technicznego jak i ze stanowiska ekonomicznego.

Liczne interpelacje i udzielone na podstawie autentycznych kart i urzędowych dat wyjaśnienia sprawiły, że cel informacyjny tej konferencji został w zupełności osiągnięty a przedmiotowy ton p. prezesa Rady powiatowej liskiej i przebijające się z jego mowy głębokie znawstwo spraw technicznych i ekonomicznych zrobiły na obecnych korzystne wrażenie.

Z zestawienia wyniku obu tych informacyjnych konferencji członków Koła polskiego wynika: że trasa na Użockie siodło, bez wątpienia dla powiatu turczańskiego, a zwłaszcza dla kątą powiatu położonego tuż pod tem siodłem, jest korzystniejszą, że jednak ta trasa pomija zupełnie tak duży okrąg lutowski, który odcięty w skutek niekorzystnych warunków terenowych od reszty powiatu liskiego, jest dziś okręgiem najbardziej pod względem komunikacyjnym zaniedbanym; że trasa na Wołosate, przechodząc przez powiat turczański, zbliża się do Łomny prowadzi już teraz gości (w stacji Łomna) do miasteczka Turki, do którego z Łomny prowadzi już teraz gościec, niecałkowicie kilkunastu kilometrowy i że niecałkowicie kilkunastu kilometrowy i że przeto trasa Wołosacka umożliwia dogodny eksport z całej okolicy Turki; że dalej trasa Wołosacka dochodząc w Prociśnem do centrum górnej doliny Sanu (położonej tak w

powiecie liskim, jak i w powiecie turczańskim), dziś od świata zupełnie odciętej, otworzy tę bogatą w skarby przyrody okolicę dla świata.

Nie ulega przeto wątpliwości, że trasa na Wołosatę, idąca przez oba powiaty, bardziej równomiernie uwzględni potrzeby tych okolic, niż trasa na siodło Użockie, przecinająca tylko jeden powiat.

Również okazało się, że powzięte w r. 1897 i w 1898 uchwały sejmowe co do nowego przejścia kolejowego przez Korpaty w tych okolicach są w istocie sprzeczne.

Giełda towarowa: Cukier surowy loco Aussig 12:70 do 12:75, loco Olomunice 11:85 do 11:95, loco Berno-Wiedeń 11:90 do 12:—, za grudzień loco Aussig 12:75 do 12:80, cukier w kostkach primi 37:37¹/₂, do 37:50, secunda 37:12¹/₂, do 37:25. Spirytyus kotyngentowany loco Wiedeń 18:— do 18:20. Nafta kaukaska transito Tryest 4:— do 4:25, galicyjska przełęczysta 19:25 do 19:75.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 5 listopada do 11 listopada b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara 8:90 do 9:05, nowa 8:90 do 9:05, żyto stare 7:40 do 7:75, nowe 7:40 do 7:75, jęczmień browarny 6:50 do 7:15, pastewny 5:40 do 6:—, owies 6:20 do 6:45, hreczka — do —, kukurudza zeszłoroczna 5:50 do 5:80, nowa 5:20 do 5:50, proso — do —, groch do gotowania 7:— do 8:75, groch pastewny 6:10 do 6:50, fasola — do —, bobik 5:25 do 5:50, wyka 5:— do 5:25, konieczyna czar. 44 — do 51, konieczyna biała 39 — do 45, anyż rosyjski — do —, anyż płaski — do —, kminek — do —, rzepak zimowy stary 11:10 do 11:35, letni — do —, nasienie lniane — do —, soczewica — do —, rzepak zimowy — do —, nasienie konopne — do —, chmiel nowy 151:—, do 205:—, nafta zwykła 16:— do 17:—, salomona 18:— do 19:—, wszystkie za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 17:10 do 17:30.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjechał wczoraj rano z Gödöllö do Wiednia a w ciągu dnia przybyła na dzisiejszy pogrzeb Arcyksiężnej Maryi Antoniny Wielkiej Księżny Toskańskiej większa część Członków Najw. Rodziny Cesarzowskiej.

P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski powrócił także wczoraj rano z Budapesztu do Wiednia.

W sobotę po południu odbyło się w Wiedniu w gmachu parlamentu dłuższe posiedzenie Rady Ministrów pod przewodnictwem P. Prezesa gabinetu hr. Thuna.

Konferencja episkopatu austriackiego, której obrady rozpoczęły się w Wiedniu d. 8 b. m. pod przewodnictwem kardynała księcia arcybiskupa praskiego Schoenborna, zakończyła swe prace w sobotę w południe.

Narodni Listy dowiadują się, że sąd najwyższy w Wiedniu, uwzględniając rekurs słoweńskich adwokatów, uznał, że sąd apelacyjny w Gracu obowiązany jest do przyjmowania podań w języku słoweńskim i dopuszczania tego języka przy ustnych rozprawach.

Do *Wiener Tagblatt* donoszą z Lublany, jakoby hr. Goess z Tryestu został mianem Namiestnikiem Styrii, obecnie zaś Prezydent kraju w Lublanie, baron Hein Namiestnikiem w Tryeście. Namiestnik Styrii mrgr. Bacquehem ma rzekomo ustąpić po wprowadzeniu w urzędowanie nowo wybranego burmistrza nowej rady miejskiej m. Gracu, dr. Graffa. Wiadomość ta pojawiła się już była w zeszłym miesiącu.

W Czechach utworzono Związek stowarzyszeń katolickich a statuty związku Namiestnictwo w Pradze przyjęło już do wiadomości.

Konferencja w sprawie „kulturalnego” podniesienia miasta Poznania odbyła się w zeszłą sobotę w Berlinie w gmachu ministerstwa skarbu a wzięli w niej udział pomiędzy innymi marszałek sejmiku poznańskiego Dziembowski, starszy burmistrz Poznania Witting i naczelny prezes regencji poznańskiej hr. Wilamowicz.

Wobec zaprzeczenia telegraficznego biura Wolffa, stwierdza wrocławski *Morgen Zeitung*, że istotnie wydano z Wrocławia kilku austriackich poddanych słoweńskiego pochodzenia, mimo, że ludzie ci od wielu lat tam mieszkali i nie dali żadnego powodu do zastosowania wobec nich tak surowych środków. — Z innej strony donoszą, że chodzi tylko o wydalenie kilku żydów galicyjskich.

Wydalania Duńczyków z północnego Szlezewiku wywołują wielkie zdziwienie w prasie niemieckiej, tem więcej, że tam niemieczyna bynajmniej się nie cofa, czego dowiodły ostatnie wybory sejmowe. Gdy bowiem przed pięciu laty wybrano w Hadersleben, Apenrade i Tondern 312 duńskich a 280 niemieckich walmanów, w tym roku tylko 298 duńskich a 296 niemieckich walmanów.

Z Berlina wydano naczelnego redaktora głównego organu socjalistów *Vorwärts*, dr. Adolfa Brauna, poddanego austriackiego.

Na dwukrotnie w ciągu bieżącego roku osieroconą stolicę biskupią w Rottenburgu został wybrany książę dr. Wilhelm Paweł Keppler, dotychczasowy profesor teologii w uniwersytecie w Fryburgu niemieckim. Nominat liczy dopiero 46 lat.

Inspektorem rzymsko-katolickiej Akademii duchownej w Petersburgu mianowano ks. Retkego. Posada ta wakowała od czasu objęcia stolicy biskupiej w Żytomierzu przez ks. Kłopotowskiego.

Pozostający w rozporządzeniu ministra wojny gen.-por. Bogolubow został mianowany naczelnikiem kraju zakaukaskiego i dowodzącym tamtejszemi wojskami.

W bułgarskim Zgromadzeniu narodowym prezes gabinetu Stoilow wygłosił w sobotę dłuższą mowę i powiedział między innymi: Kwestya oficerów emigrantów szczególnie już załatwiona, a ci z nich, którzy chcieli powrócić do ojczyzny, już powrócili. Wizyta ks. Ferdynanda w Petersburgu ukończyła nasze dzieło pojednania się z Rosją. Przyjęcie, jakiego doznał tam książę, najlepszym jest dowodem wyborczych i serdecznych stosunków łączących Bułgarię z potężnym caratem. Zawarte z Austro-Węgrami i innymi państwami konwencje handlowe przysparzają Bułgarii wiele korzyści i są dla niej prawdziwym dobrodziejstwem. Polityka Bułgarii jest lojalną wobec całego świata, a że obitą jest w rezultaty świadczą takie fakty, jak uznanie księcia, traktaty handlowe, konwencje kolejowe, nie mniej to, że powiodło się instalować w Macedonii cztery biskupstwa bułgarskie i siedm agencji handlowych. Budując na życzliwości sułtana i powodując się zawsze lojalnością, Bułgaria spodziewa się jeszcze wiele osiągnąć.

W sprawie międzynarodowej konferencji przeciw anarchizmem donoszą z Londynu do *Pol. Corresp.*, że rząd angielski ma w tej kwestyi rozmaite wątpliwości i zastrzeżenia, które jednak nie wpłyną na czynny udział Anglii w obradach tej konferencji.

We Francji zapanował chwilowy spokój. Po doznanej dyplomatycznej porażce w sprawie Faszody nastąpiła naturalna polityczna depresja; nawet w Izbie wola deputowani milczenie pominąć tak nieprzyjemną dla ich honoru narodowego sprawę; dla tego też dwaj posłowie cofnęli wniesioną interpelację, odnoszącą się do zagranicznej polityki. W procesie Dreyfusa — tajemnica. Rozprawy i przesłuchiwanie świadków odbywają się w trybunale kasacyjnym przy drzwiach szczelnie zamkniętych. Dzienniki muszą zatem zamknąć się tylko domysłami. Zdaje się jednak, że niedługo potrwa ta cisza i że znowu wkrótce z Paryża nadchodzić będą sensacyjne telegramy.

Naznaczone na sobotę posiedzenie obradujące w Paryżu komisji dla sprawy pokoju między Hiszpanią a Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej nie odbyło się. Komisarze hiszpańscy zażądali dłuższej zwłoki dla naradzenia się ze swym rządem co do Filipinów. Komisarze amerykańscy odpowiedzieli, że mogą dać zwłokę tylko do wtorku.

Gabinet waszyngtoński wysłał depeszę z ostatecznymi instrukcjami do amerykańskich komisarzy pokojowych w Paryżu. Depesza zaleca komisarzom, ażeby nie wdawali się w żadne dalsze rokowania w kwestyi, czy Filipiny mają przejść pod rząd Stanów Zjednoczonych. Pozwala im tylko prowadzić układy co do czasu i sposobu, w jaki wyspy mają być oddane w ręce Amerykanów.

Wychodzący w Madrycie dziennik *Imparcial* zapewnia, że rząd hiszpański zaleci usilnie hiszpańskiemu członkowi komisji pokojowej, aby sprzeciwił się dyskusji w sprawie odstąpienia Filipin. Równocześnie oświad-

czy rząd, że kortezy nie są upoważnione obradować nad tą sprawą.

W Londynie sądzą stanowczo, że obrady konferencji pokojowej w Paryżu zostaną zerwane. W takim razie — jak przypuszczają — Stany Zjednoczone zajmą Filipiny siłą.

O mowie margr. Salisbury'ego w charakterystyczny sposób odzywa się największy organ stronnictwa liberalnego *Daily News*. Píše on między innymi: Salisbury jest ministrem pokojowym, którego sprężystości bieżącej chwili zmuszają do życia w ponurych cieniach wojny. Bezpośrednio grożąca chmura rozszła się szczęśliwie, ale przed nami istnieje przyszłość pełna niebezpieczeństw.

Dalej chwali opozycyjny dziennik, że minister do pewnego stopnia rozczarował słuchaczy, nie obwieszając protektoratu angielskiego w Egipcie, za to *Daily News* wyraża naganną mowę, że chłodno, z lekką tylko pochwałą zbył inicjatywę pokojową cara Mikołaja.

Dzienniki rosyjskie podnoszą wzburzający obawy ton mowy Salisbury'ego. *Nowoje Wremia* twierdzi, że ona bynajmniej nie usuwa uczucia niepokoju, jaki oświadczył światem. Jakkolwiek mowa nie jest prowokacyjną, przecież wskazuje ona na takie zamiary, które nie mogłyby być wykonane bez narażenia najgodniejszych interesów Rosyi i Francyi. Należy z czujnością przypatrywać się dalszemu rozwojowi angielskich projektów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 14 października. (Depesza prywatna telef.) Ofiary katastrofy kolejowej pod Ozarną (patrz „Kronika” P. R.) nazywają się: Józef Tychak, l. 38, żonaty, ojciec dwójki dzieci, — ciało jego poszarpane w kawałki; Walenty Piestrzak, konduktor, lat 40, ma głowę zupełnie rozbity, a czaszkę i górną część głowy, aż do szczęki zerwaną. Nadto ranni są: Stanisław Kreter, konduktor, ma skaleczoną głowę i potłuczone żebra; dostał się między dwa wagony i dopiero po dwugodzinnej pracy mógł być z ramienia wydobyty; lżej ranni są: maszynista Ullmann i konduktor Bruzda. Maszynista Litwin, który ze swoim pociągiem najeżdżał na zdruzgotany pociąg towarowy, zbiegł po katastrofie, dzisiaj jednak sam zgłosił się do dyrekcji kolejowej w Krakowie, poczem niezwłocznie nastąpiło urzędowe przesłuchanie go co do przyczyn katastrofy. Przyczyna dotąd nie jest stwierdzona. Maszynista Litwin należy do bardzo dobrych pracowników i był należycie obeznany z przepisami. Przypuszczają, iż z powodu wielkiej mgły nie dostrzegł znaków ostrzegawczych i sygnałów. Dziś w południe na miejsce katastrofy zjechała osobna komisya. Zwłoki zabitych, oraz wszystkich rannych sprowadzono do Krakowa; po rannych wysłano lekarzy drów Zolla i Siedleckiego. Ciężko rannego konduktora Kretera odstawiono do szpitala, — natomiast Ullmann i Bruzda udali się do swych domów. — W katastrofie ucierpiał najwięcej pierwsze wozy, a osoby w nich się znajdujące zginęły lub są ranne; ocaleni znajdowali się w ostatnich wozach. Szczątki zdruzgotanych wozów zasypany wszystkie cztery tory i runęły do rowów. Wśród szczątków znajdowały się rozszarpane kawałki ciał. Pracują gorliwie nad usunięciem przeszkody ruchu.

Wiedeń, 14 listopada. Wczoraj o godzinie 10 wieczorem przybył pociąg dworski ze zwłokami Arcyksiężnej Maryi Antoniny W. Księżnej Toskańskiej na dworzec kolei lokalnej. Oczekiwali tam: wielki Ochmistrz Dworu, książę Liechtenstein i inni wyznaczeni dostojnicy i urzędnicy dworscy. Po pogłogosławieniu zwłok przez proboszcza nadwornego, trumnę przewieziono przy zwykłym ceremoniale do kaplicy Burgu, gdzie zwłoki jeszcze raz pogłogosławiono, a następnie kościół zamknięto.

Przed dworcem kolei i wzdłuż całej drogi do Burgu gromadziły się tłumy. Jeden z pierwszych wieńców, złożonych na trumnie, pochodził od Najd. Cesarzowej-Wdowy Arcyksiężnej Stefanii.

Wiedeń, 14 listopada. Dzisiaj przed południem odbyło się w kościele parafialnym Burgu wystawienie zwłok s. p. Arcyksiężnej Maryi Antoniny; napływ publiczności nadzwyczaj wielki; o godzinie 12 w południe kościół zamknięto, na trumnie złożono bardzo znaczną ilość przepysznych wieńców.

Wiedeń, 14 listopada. (Telef.) Dziś o godz. 10 przed południem odbyła się w pałacu Ministerstwa spraw wewnętrznych Rada ministerialna pod przewodnictwem hr. Thuna.

Wiedeń, 14 listopada. (Telef.) Dr. Poech po przebyciu kwarantanny, wczoraj ostatecznie wypuszczony został ze szpitala epidemicznego i wrócił do domu.

Wiedeń, 14 listopada. Na b. Ministra Plenera, który przechodził wczoraj przez Ringstrasse, najeżdżał wóz tramwaju, w skutek czego odniósł p. Plener lekkie skaleczenie w ucho.

Budapeszt, 14 listopada. (Telef.) Na początku dzisiejszego posiedzenia Izby posłów sejmu węg. odczytano petycje przeciw obstrukcyi. Następnie rozpoczął się ciąg dalszy dyskusji nad porządkiem dziennym.

Hamburg, 14 listopada. *Hamburger Corresp.* potwierdza wiadomość, że termin przeniesienia zwłok Bismarcka przełożono na kwiecień 1899.

Bukareszt, 14 listopada. Wczoraj odbyły się powszechne wybory pierwszego ciała wyborczego, celem odnowienia rad gminnych wszystkich miast rumuńskich. Wszędzie odniosła wielkie zwycięstwo rządowa partya narodowo-liberalna nad zjednoczonymi stronnictwami konserwatystów, junionistów, radykałów, aurelianistów i flewistów.

Paryż, 14 listopada. *Agencja Havasa* otrzymała depeszę o śmierci Dreyfusa. Koła oficjalne nie otrzymały dotychczas potwierdzenia tej wiadomości. Teś Dreyfusa ze względu na odebraną co dopiero za pośrednictwem ministra dla kolonij zadowalającą relację o stanie zdrowia swojego zięcia, mniema, iż wiadomość powyższa jest nieprawdziwą. W ostatniej depeszy z Kajenny do ministra dla kolonij nie ma wzmianki o śmierci Dreyfusa. Według *Gaulois* Trybunał kasacyjny przesłucha dzisiaj Lebrun-Renaud. Słychać, że trybunał kasacyjny zarządzi przewiezienie do Francyi Dreyfusa i skonfrontuje go z Lebrun-Renaudem.

Konstantynopol, 14 listopada (Telefonem). Nadzwyczajna misya turecka przywiozła z Liwadii odrębne pismo cara Mikołaja do sułtana.

Kanea, 14 listopada. Ludność chrześcijańska przygotowuje się do uroczystego przyjęcia ks. Jerzego greckiego, który ma tu przybyć już w dniach najbliższych.

Kanea, 14 listopada. (Telefonem). Yacht „Hohenzollern” z cesarstwem niemieckimi przybywa dziś do Kanei.

Kair, 14 listopada. Major Marchand i Baratier odjechali do Faszody.

Kanea, 14 listopada (Telefonem). Wczoraj o godzinie 3 po południu niemiecki okręt awizowy „Hertha” przybył do zatoki Suda. Generalny konsul austro-węgierski Pindter, udał się na pokład okrętu „Hertha”, aby odebrać depesze i korespondencje.

Londyn, 14 listopada. (Telefonem). Jak *Times* donosi z Filadelfii, sekretarz skarbu Gage oświadczył, że stosownie do wyraźnie objawionej woli narodu zaprowadzenie swobodnego wybijania srebra jest rzeczą postanowioną.

Madryt, 14 listopada. Dziennik *Imparcial* uważa za rzecz możliwą, że komisya dla zawarcia hiszpańsko-amerykańskiego traktatu pokojowego odbędzie jutro ostatnie lub przedostatnie posiedzenie, gdyby delegaci amerykańscy trwali przy swoich warunkach.

Hawanna, 14 listopada. Dwie kompanie straży bezpieczeństwa podniosły rokosz, domagając się wypłaty żołdu. Rozbrojono je i oteczono koszary wojskiem, poczem rokoszanie uspokoił się.

Waszyngton, 14 listopada. Admirał Schley został mianowany komendantem projektowanej t. z. eskadry europejskiej, która ma być sformowana w czasie najbliższym i składać się z najprzedniejszych krążowników.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14 listopada 1898, godzina 2 minut. — Alpejskie Towarzystwo górnicze 177 40, Węgierskie akcje kredytowe 383 50, Akcje anglo-austriackie 153 75, Akcje banku Union 292 —, Kredytowe ziemskie 442 —, Kredyty 353 75, Akcje kolei południowej 70 —, Losy tureckie 58 20, Akcje kolei państwowej 356 25, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 290 50, 4-procentowe galic. obligacje propinacyjne z 1889 r. 97 30, Akcje tytoniowe 121 25, galicyjskie obligacje indemnizacyjne 97 25, Akcje kolei Eben-tal 258 75, Akcje banku dla krajów koronnych 223 25, 4-procentowa węgierska renta złota 119 50, Akcje banku związkowego 262 —, Rubel papierowy 1 28 12, Węgierska renta papierowa 97 80, Rimurania 266 50. Usposobienie spokojne.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krawczyński.

Nadesłane.

Dobry środek domowy. Wśród środków domowych, używanych do uśmierczającego naciekania, zajmuje Liniment Capsici comp. przyrządzone w laboratorium apteki Richtera w Pradze, niezaprzeczenie pierwsze miejsce. Cena jego jest niska: 40 kr., 70 kr. i 1 fl. za butelkę, którą rozpoznać można po czerwonej kotwicy. 958

Lekeye szermierki na pałasze i florety.

Warunki bardzo przystępne. Dla PP. akademików i uczniów szkół średnich ceny niższe. Zbiorowe lekeye dla pań. Oddzielne godziny według umowy. Zgłoszenia codziennie od godz. 4 do 6 popoł., ul. Zielona 1. 22 parter (dom hr. Zamoyskiego).

C. k. uprz. galic. akcyjny

BANK HIPOTECZNY

przeniósł Kantor wymiany oraz Oddział depozytowy których biura mieściły się dotąd w mezaninie gmachu własnego, do frontowych lokali w parterze.

Oddział depozytowy

przyjmuje wkłady i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucyj zagranicznych tak zwane

Depozyty Schowkowe (Safe Deposits)

Za opłatą 25 do 35 zł. wa. rocznie, depozytariusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie a dyskretnie przechowywać może swoje mienie lub ważne dokumenty.

W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny ak najdalej idące zarządzenia.

Przepisy odnoszące się do tego rodzaju depozytów otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym. 23

Przyjechali do Lwowa

dnia 13 listopada 1898.

HOTEL GEORGE.

PP. M. br. Błażowski z Nowosiółek, H. hr. Della Scala z Bukowiny, T. hr. Grabowski z Gustanowa, hr. Br. Zengeller z Ruskiej Ropy, S. Sozański z Sozania, W. hr. Rusoccy z Brodów.

HOTEL IMPERIAL.

PP. S. hr. Wiśniewski z Krystynopola, W. ks. hr. Wiśniewski z Jasła, M. hr. Fredro z córka z Wybranówki, W. hr. Reyowa z Psary, K. Wiewiarowska z Krakowa, dr. T. Bednarski z Krakowa, A. F. Pańkiewicz ze Stanisławowa.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. F. Zajackowski z Majdanu, J. Kuryłowicz z Parnakówki, Z. Sułkowski z Kresowic, A. Rojewski z Bułgari, E. Zmudziński z Delatyna, J. Jarzymowski z Tejsarowa.

Wystawy i Muzea.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna

otwarta codziennie od godziny 11 przed do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dni powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha 1. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dni powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadek (przy placu Halickim) Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dni 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dni powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

Cennik lwowskiej Izby handlowej przemysłowej

Lwów, d. 14 listopada 1898.

I. Akcje za sztukę.

	płaca	żądają
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	210.—	213.—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	290.—	293.—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. kred. gal. po 200 zł. w. a.	378.—	383.—
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. wa.	300.—	310.—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	205.—	212.—
Banku gal. dla handl. i przemysł. po 200	360.—	365.—
	308.50	311.—

II. Listy zastawne za 100 zł.		
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110.—	110.70
" " 4% " los. w 50 l.	100.—	100.70
" " 4% " w 60 l. po 200 K.	96.50	97.20
" kraj. 4% w. a. los. w 51 l.	100.90	101.60
" 4% w. a. los. w 57 l.	98.—	98.70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisja)	97.20	97.90
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10%	97.50	98.20
los w 41 1/2 lat	95.40	96.10
4% los w 56 lat		

III. Obligacje za 100 zł.		
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97.30	93.—
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102.50	102.90
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102.20	102.90
" 4 1/2% (3. em.)	100.50	101.20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kor.	97.50	98.20
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	104.—	104.—
" 2% wa. z roku 1891	97.30	98.—
" 4% po 200 koron	94.80	95.50
x roku 1893		

IV. Losy.		
Miasta Krakowa	27.—	28.50
Stanisławowa	51.—	51.—

V. Monety.		
Dukat cesarski	5.65	5.75
Napoleon d'or	9.52	9.62
Pół Imperiał	9.49	9.59
Rubel rosyjski srebrny	1.20	1.25
" papierowy	127.30	128.30
10 marek niemieckich	58.80	59.20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13 listopada 1898.

A. Ogólny dług państwa.	płaca	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	100.95	101.15
lut-y-lipień	100.80	101.05
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	100.85	101.—
listopad-lipiec	100.80	101.—

Ważne dla kapitalistów.

Wykazy instytucyj emisyjnych zawierają miliony dawniej wylosowanych obligacyj, które na szkody właścicieli nie zostały podjęte.

Przyjmujemy bezpłatnie rewizję obligacyj i losów wszelkiego rodzaju
Sokal i Lilien
DOM BANKOWY.
i KANTOR WYMIANY

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cg I 119/98 (1) (7278 1—3)
Przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Leona Krumholz, Rowi Krumholz, Izraelowi Krumholzowi, Esterze Krumholz, Sarze Krumholz, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do e. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Mojżesza Krumholza w Szażnicy wyżniej pozw o zniesienie współwłasności realności lwh. 217 i 219 ks. gr. gminy Szażnica wyżnia objętych przez licytacyę.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 17 listopada 1898.

Celem strzeżenia praw tychże niewiadomych z życia i miejsca pobytu, ustanawia się pana adw. dr. Tadeusza Gałkiewicza w Nowym Sączu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczowej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

O. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
W Nowym Sączu, dnia 14 października 1898.

L. cz. C. XIII 1450/98 (1) (7235)
Przeciw Chaimowi Feiertag, Salomonowi Leib 2 im. Kulik Benjaminowi Samuelowi 2 im. Kulik cz. Feiertag i Freidzie Róży 2 im. Kulik cz. Feiertag, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do e. k. sądu pow. Sekcyi I Oddział XIII we Lwowie przez Wincentego Kuźniewicza we Lwowie pozw o uznanie prawa do 2/60, 1/6 i 10/60 z 1/4 części Sumy 1808 zł. m. k. na realności lk. 432 1/2 i utworzonych z takowej realnościach lk. 14 i 15 1/2, tudzież wyk hip. 737/III zabezpieczonej za zgłosze i o ekstabulacyę tych części sumy.

Na podstawie pozwu z dnia 24 października 1898 wyznacza się pierwszą audyencyę na dzień 29 listopada 1898.

Celem strzeżenia praw tychże, ustanawia się pana adw. dr. Ilwicza we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczowej sprawie na tychże koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

O. k. Sąd powiat. S. I. Oddział XIII.
We Lwowie, dnia 31 października 1898.

L. 2173 (7111 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie celem doręczenia tusąd. uchwały z 6 lutego 1897 l. 489, ustanawia Andrzeja Kołodzija kuratorem ad actum dla niewiadomych z miejsca pobytu Z. fil. Konenhrad i o tem teze celem strzeżenia swych praw niniejszym edyktem zawiadamia

C. k. Sąd powiatowy.
Grzymałów, 15 kwietnia 1897.

L. cz. C. I 58/98 (7203 2—3)
Przeciw Stefanowi Błażków synowi Ignacego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do e. k. sądu powiatowego w Kozowej przez Helenę Wierchlejską w Kaborowcach pozw o uznanie prawa własności i intabulacyę prawa własności do ciała hip. w hł 626 gm. Planca wielka objętego lub zapłacone kwoty 300 zł.

Na podstawie pozwu wyznaczono do usnej rozprawy termin na dzień 2 grudnia 1898.

Celem strzeżenia praw z miejsca pobytu nieznanego Stefana Błażków syna Ignacego, ustanawia się pana Karola Radaczynskiego, gospodarza w Płaczach wielkiej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż z miejsca pobytu nieznanego pozwanego w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
W Kozowej, dnia 1 listopada 1898.

L. cz. 87 Lipnik (1) (7019 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Białej oddział IV. zawiadamia interesowanych, że uchwała z dnia 15 czerwca 1898-87 1 ks gr. Lipnik wprowadzono postępowanie amortyzacyjne w dawnej wierzycielności hipotecznej Jana Niemczyńskiego ciężającej na zasadzie skryptu dłużnego z d. 1 maja 1825 na realności lwh. 87 gm. Lipnik objętej będącej własnością Jędrzeja i Ewy Homa w poz. i on. i wzywa tych, którzy mają roszczenia co do tej wierzycielności do zgłoszenia tych roszczeń do dnia 30 lipca 1899 po upływie bowiem tego czasu na ponowne żądanie właścicieli wspomnianej realności uzna ją wierzycielność za zgłosze i zarządzi jej wykreślenie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Biała, dnia 15 czerwca 1898.

O B W I E S Z C Z E N I E.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Tarnopolu rozpisuje 2 publiczną licytację w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina, moszczu winnego i owocowego w poszczególnych niższych 6 okręgach dzierżawnych na czas trzech lat 1899, 1901, 1901 bezwarunkowo, albo na jeden rok 1899 z milczącym odnowieniem dzierżawy na dalsze dwa lata 1900 i 1901 lub też tylko na rok 1899 pod warunkami w równoczesnym drukowanym obwieszczeniu zawartymi.

W okręgach tych pobiera się podatek konsumcyjny od mięsa według III klasy taryfy B. ust. z 16/6 1877 (Dz. u. p. Nr. 60) a podatek konsumcyjny od wina, moszczu winnego i owocowego według taryfy C. ust. z 18/5 1875 (Dz. u. p. Nr. 84).

Warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości, należących do każdego okręgu dzierżawnego, m.żna przegladnąć przed licytacją w ek. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnopolu tudzież w dotyczących c. k. Nadzorach straży skarbowej.

Oferty pisemne, w kopertach opieczętowanych i należycie zaadresowanych z podaniem przedmiotu dzierżawy należy wnosić najpóźniej do godziny 12 w południe dnia poprzedzającego cego ustną licytację do rąk Dyrektora okręgu skarbowego w Tarnopolu. Wadyum w wysokości 10% ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach do ofert dołączone zaś przy licytacji ustnej do rąk komisji licytacyjnej złożone. Kwity kasowe, opiewające na kaucję dzierżawy nie wygasłej nie będą jako wadyum przyjmowane.

L. porządk.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Oznaczenie klasy względnie taryfy	Cena wywołania na jeden rok wynosi			Wadyum	Licytacja ustna odbędzie się w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego
				od mięsa	od wina	razem		
1	Mikulice	akecja od mięsa	klasa III	3880	—	3880	388	w Tarnopolu dnia 21 listopada 1898 o godz. 9 rano
2	Zbaraż	akecja od mięsa i wina	klasa III względnie taryfa C.	4750	200	4950	495	

U W A G A. Dzierżawca poboru podatku konsumcyjnego od wina, oraz moszczu winnego i owocowego obowiązany jest pobierać dodatek krajowy w wysokości 30% rządowego podatku tak długo, jak długo ten dodatek istnieć będzie, i tytułem tego dodatku uiszczać 30% czynszu dzierżawnego dodatku rządowego.

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu.

Tarnopol, dnia 4 listopada 1898.

L. cz. E. 111/98 (9) (7145 3—3)

Na żądanie górniczej Kasy Brackiej Gwarectwa w Jaworzniu, zastąpionej przez Ekspozyturę c. k. Prokuratury Skarbu w Krakowie, odbędzie się dnia 5 grudnia 1898 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22. w Krakowie pozwolona tut. uchwałą z dnia 30 kwietnia 1898 E. 111/98 (1) licytacja pól górniczych „Reinhold i Paweł”, „Ida”, „Otto”, „Anna”, „Augusta” w Balinie położonych, dłużnika Adolfa Wolfa własnych, tudzież pól górniczych „Wilhelm” w Cezarówce ad Balin „Adolf”, w Balinie „Rose” „Heinrich” i „Willi” w Chrzanowie „Bruno i Emanuel” w Balinie położonych, dłużników Augusty, Anny, Idy i Ottona Wolfów własnych, wraz z przynależnościami, składającymi się z dwóch magazynów, szopy na materiał z kamienia murowanych, domu mieszkalnego z zabudowaniem gospodarczym, budowanego z drzewa. Każde z powyższych pól górniczych obejmuje cztery miary w przestrzeni a 12544 sążni kwadratowych czyli rozmiar każdego pola wynosi razem 50176 sążni. Według przedłożonych dokumentów nadawczych ośnośnie tych pól górniczych nadanem zostało prawo do poszukiwania rudy żelaznej, galmanu, rudy ołowianej i cynkowej.

Stacją kolejową najbliższą tych pól górniczych położoną jest Jaworzno-Chrzanów. Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione na 1400 zł. w. a., przynależności zaś na 300 zł. w. a.

Najniższa cena wynosi 566 złr. 67 ct. w. a., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII. Kraków, dnia 20 września 1898.

L. cz. E. 301/98 2 (6854 3—3)

Na żądanie Antoniego Surmy, Mikołaja Głoda, do rąk p. dr. Stubera w Nowym Sączu, odbędzie się dnia 7 grudnia 1898 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV licytacja realności whl. 36 ks. gr. Falkowa składającej się

z parceli gruntowych dłużników Apolinarego i Maryanny Leśniakiewicz.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 572 zł. 99 ct.

Najniższa cena wynosi 382 złr. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Nowy Sącz, d. 8 października 1898.

L. 8542 (7039 8—10)

Ofertowa licytacja, celem wydzierżawienia poboru podatku gminnego do podatku konsumcyjnego od mięsa, tudzież taksy za oględziny sprowadzanego mięsa w gminie Podgórze, odbędzie się w Magistracie w dniu 30 listopada 1898 roku, o godz. 12 w południe.

Do tej godziny można wnosić opieczętowane oferty.

Warunki licytacyjne do przejrzenia w Magistracie.

Z Magistratu miasta Podgórze dnia 30 października 1898.

Burmistrz Garbaczynski w. r.

L. cz. E. 353/98 (5) (7137 2—3)

Na żądanie Abischa Flechnera, odbędzie się dnia 7 grudnia 1898 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Radziechowie licytacja ciała hip. objętego lwh. 251 ks. gr. gm. Susznioi połowy ciała hip., objętego whl. 252 tejże gminy dłużnika Dmytra Szabeca własnych, wraz z przynależnościami, składającymi się ze stodoły.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 2451 zł., przynależności zaś na 205 zł.

Najniższa cena wynosi 1770 zł. 66 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Radziechów, dnia 24 października 1898.

L. cz. E. 160/98 (3) (7051 2—3)

Na żądanie Cechu kowalskiego w Andrychowie, zastąpionego przez dr. Jana Malca adw. w Andrychowie, odbędzie się dnia 9 grudnia 1898 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja realności lk. 87 lwh. 95 i 96 w Andrychowie położonej a spadkobierców s. p. Wincentego Bogacza własnych wraz z przynależnościami, składającymi się z drewnianego budynku.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 600 zł.

Najniższa cena wynosi 400 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Andrychów, d. 30 października 1898.

L. cz. E. 320/98 (4) (6935)

Na żądanie Towarzystwa Zaliczkowego w Grybowie, zastąpionego przez adw. dr. Hosera w Grybowie, odbędzie się dnia 19 grudnia 1898 godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja realności lwh. 33 i 41 ks. gr. gm. Bukowiec objętych, wraz z przynależnościami, składającymi się z budynku drewnianego.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 382 zł. 60 ct., przynależności zaś na 255 zł. 7 ct.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Giełkowice dnia 16 października 1898.

Geschäftszahl E. 725/98 6 (6808 1—3)

Auf Betreiben des Exekutionsbetreibenden Gläubigers Bukowinaer Boden Credit-Anstalt, vertreten durch Dr. Moritz Paschke in Czernowitz, findet am 13 Dezember 1898 vormittags 10 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. II in Horodenka die Versteigerung der in Serafince gelegenen mit Grundb. Einl. Nr. 1103, 1384, der Gemeinde Serafince versehenen, dem Schuldner Josef Zuzyski gehörigen Realitäten.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaften sind zwar die Realität E. Z. 1103 auf 500 fl., die E. Z. 1384 auf 100 fl. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt den 2/3 Theil des Schätzungswertes d. i. der ersten 334 fl., der zweiten 66 fl. 37, unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Hypotekenzug, Katasterzug, Schätzungsprotokoll u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte Zimmer Nr. VI während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

Die Anberaumung des Versteigerungstermines ist im Lastenblatte der Einlage für die zu versteigernden Liegenschaften anzumerken.

K. k. Bezirks-Gericht. Horodenka, am 24 September 1898.

L. cz. E. 170/98 (7) (7232 1—3)

Na żądanie Józefa Młodzika, zastąpionego przez adw. dr. Rosnera w Białej, odbędzie się dnia 28 listopada 1898 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja realności wh. l. 35 ks. gr. gm. kat. Piotrowice, składającej się z gruntu i zabudowań gospodarczych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 5882 zł. 10 ct., przynależności zaś na 218 zł.

Najniższa cena wynosi 4066 złr. 73 ct. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Zator, dnia 11 października 1898.

L. cz. E. 796/98 4 (7223 1—3)

Na żądanie Powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce, zastąpionej przez adw. dr. Jakóba Dziewońskiego, odbędzie się dnia 4 grudnia 1898 o godz. 10-tej przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Wieliczce licytacja realności lwh. 194 w Sieprawiu.

Nieruchomość lwh. 194 w Sieprawiu, wystawiona na licytację, jest oceniona na 994 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi 662 złr. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Wieliczka, dnia 17 października 1898.

L. cz. E. 414/98 (6)

(7240)

Na żądanie pp. Herscha Rosenbauma i Markusa Gottesmanua w Kamionce str., odbędzie się dnia 9 grudnia 1898 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja realności objętej lwh. 350 ks. gr. gm. Żółkiew I część I-sraela Beera Katza własnej, wraz przynależnościami, składającymi się z komórek, altany, urządzenia dwóch pokoi gościnnych, żłobów i drabin.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 7712 zł. 50 ct., przynależności zaś na 166 zł. 10 ct.

Najniższa cena wynosi 3939 zł. 30 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żółkiew, dnia 15 października 1898.

L. cz. E. 472/98 4

(6973 1—3)

Na żądanie Kasy oszczędności m. Białej, zastąpionej przez adw. dr. Jana Rosnera w Białej, odbędzie się dnia 10 grudnia 1898 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacja posiadłości będących własnością Jakóba i Teresy Sachanków a mianowicie: a) realności lwh. 2 gm. Rybarzowice, obejmującej zabudowanie gospodarskie i grunta w obszarze około 23 morgów wraz z przynależnościami, w szczególności z kompletnym urządzeniem młynarskim, warsztatu o czterech kamieniach, oraz b) połowy posiadłości lwh. 174 gm. Rybarzowice, młynówki i drogi polne.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na łączną sumę 27.260 zł.

Najniższa cena wynosi 18173 zł. 33 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokół o ocenieniu i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Biała, dnia 23 października 1898.

Ч. справи Е. 160/98 5

(7204 1—3)

На попиране Маріи Гориньович, заступленої через адв. др. Добрянського, відбуде ся 12 грудня 1898 перед полуднем о 10 годині в низше означенім суді, комната ч. II. переторг парцелі грунт. ч. 578 виказом гіп. ч. 304 гр. кат. Слобідка обв'язков.

Продати ся маюча недвижність повинна є оцінена на 50 зр.

Найнижша подача виносить 37 зл. 50 кр., понизше тоїквоти не відбуде ся продаж.

Условия переторгу і грамоти, відносячі ся до недвижності (витяг гіпотечний, витяг катастральний протоколи оцінення і т. д.) можуть ті, що мають охоту купувати, переглянути в низше означенім суді комната ч. II. підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізніше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше то до недвижності самої вже більше не можуть бути підношені.

О дальших випадках поступовання переторгового увідомляти ся буде особи, для

котрих під той час що до недвижності якісь права або тягарі суть установлені або в току поступовання переторгового установлені будуть, в тім випадку тільки прибілим в суді, як би они ані не мешкали в області низше означеного суду, ані не всказали поименно повновластия для дорученя, мешкаючи в місцевості суду.

Ц. к. повітовий суд Відділ II.
Козова, дня 15 вересня 1898.

L. cz. E. 484/98 (2)

(6398)

Na żądanie J. Józefa Susznego w Gross - Meseritsch, zastąpionego przez adwokata doktora Samuela Reicha w Rzeszowie, odbędzie się dnia 12 grudnia 1898 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja połowy domu pod lk. 745 w Sokołowie parcele budowlanej lk. 332 i 334 oraz połowy ogrodu czyli parceli lk. 178 i 179 wedle lwh. 1023 ks. gr. gm. kat. Sokołów dłużniczki Maryem Scheindl żim. Pinkasowej własność stanowiących wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na kwotę 1010 zł. a. w., razem z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 670 złr. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sokołów, dnia 23 września 1898.

L. cz. E. 693/98 (9)

(6546 1—3)

Na żądanie Jana Norka, gospodarza dworskiego w Hawłowicach górnych, odbędzie się dnia 12 grudnia 1898, o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali rozpraw licytacja połowy realności w. hl. 214 ks. gr. gm. kat. Rozbórz długi objętej, zobowiązanej Salomei Cicirko własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 200 złr.

Najniższa cena wynosi 167 złr. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w tutejszej kancelarii.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Pruchnik, dnia 2 października 1898.

L. cz. E. 310/98 (9)

(7087 1—3)

Na żądanie c. k. uprzyw. Banku hipotecznego akc. galicyjskiego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dra. Wilhelma Holzera we Lwowie, odbędzie się dnia 12 grudnia 1898 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacja realności objętej w. hl. 120 ks. gr. dla I. działu m. Kołomyi, dłużnika Schuji Luzara dw. im. Lazara własnej, składającej się z domu murowanego l. kons. 472 i 401 parcel budowlanych l. kat. 46 i 45/1.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 8025 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi 4012 złr. 50 ct. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 7 października 1898.

L. 22973

(7246 1—3)

Ogłoszenie.

Dnia 24 listopada 1898 odbędzie się w podpisanej Dyrekcji od godziny 9—12 w południe druga publiczna, ustna i pisemna licytacja na wydzierżawienie prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu „Miłówka“ (miasto Miłówka i 19 miejscowości).

Cenę wywołania stanowi kwota 1900 zł.

Oferty pisemne, ostemplowane, opieczątowane i we wadyum 10% ceny wywołania zaopatrzone można wnieść na ręce Dyrektora okręgu skarbowego najdalej do 23 listopada 1898 godziny 12-jej w południe.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.
Wadowice, dnia 11 listopada 1898.

L. cz. E. 1036/98 (4) Tab. 1378

(7155)

Na żądanie Anny 30 Byrdowej, gospodyni w Rybarzowicach, odbędzie się dnia 12 grudnia 1898 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacja realności l. k. 121 w Rybarzowicach (lwh. 121 ks. gr. tejże gm.) wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1094 zł. 23 ct.

Najniższa cena wynosi 729 zł. 53 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Biała, dnia 21 października 1898.

L. cz. E. 119/98 (7)

(6898 1—3)

Na żądanie Banku krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji w Wielkiem Księstwie Krakowskiem, zastąpionego przez adw. dr. Tilię we Lwowie, odbędzie się dnia 13 grudnia 1898 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja realności pod lk. 78 i 418 w Zaleszczykach położonej, wys. hip. l. 472 ks. gr. gm. kat. Zaleszczyki objętej, dłużnika Barucha Rosenblatta własnej, wraz z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego oznaczonego lk. 78 domu lk. 418 oznaczonego, szopy, szopy mniejszej, bramy wjazdowej, altanki ogrodowej, ogrodzenia murowanego, drzew morelowych, śliw i grusz.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3000 zł. tj. kwota przyjęta jako wartość przy udzieleniu pożyczki, bankowej, przynależności zaś na 149 złr. 40 ct.

Najniższa cena wynosi 1574 złr. 70 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o

dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 3. października 1898.

Konkursa.

L. 99127/II

K O N K U R S .

(7185 2—3)

Konkurs na posady:

a) pocztmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Bolesławiu w powiecie dąbrowskim i

b) w Uściu biskupim w borszczowskim powiecie za kontrakt słuźbowym i kaucją po 400 zł.

Expedytor przy urzędach pocztowych:

1. w Uścieczku w powiecie zaleszczyckim.

2. w Worochcie w powiecie nadwórniańskim.

3) w Bojanowie w powiecie niskim, za kontraktem słuźbowym i kaucją w Uścieczku i Bojanowie po 300 zł w Worochocie 200 zł.

Pobory dla Bolesławia:

Płaca rocznych 400 zł.

ryczałtu kancelaryjnego 100 zł.

wynagrodzenia 600 zł

za codzienną jazdę posłańczą do Dąbrowy i napowrót.

Dla Uścia biskupiego:

Płaca rocznych 400 zł.

za telegraf 180 zł.

ryczałtu kancelaryjnego 100 zł.

i wynagrodzenia 500 zł.

za codzienną jazdę posłańczą do Mielnicy i napowrót.

Dla Uścieczka:

Płaca rocznych 300 zł

ryczałtu kancelaryjnego 80 zł.

i wynagrodzenia 700 zł.

za codzienną jazdę posłańczą do Tlustego i napowrót.

Dla Worochty:

Płaca rocznych 200 zł.

ryczałtu kancelaryjnego 60 zł.

i wynagrodzenia 220 zł

za jazdy posłańcze cztery razy dziennie do dworca kolei żelaznej tamże i napowrót.

Dla Bojanowa:

Płaca rocznych 300 zł.

za telegraf 120 zł.

ryczałtu kancelaryjnego 80 zł.

i wynagrodzenia 360 zł.

za posłańca pieszego raz na dzień do Kamienia i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 25 listopada b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 8 listopada 1898.

L. 12879

KONKURS.

(7214 1—3)

Przy sądzie powiatowym w Kętach opróżniona została posada woźnego z płacą 250 zł rocznie, dodatkiem aktywnym 25% umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższy stopień płacy.

Podania o powyższą lub przy innym sądzie powiatowym opróżnionej sąsiadującej posady woźnego wnoszących należy do dnia 17 grudnia 1898 do Prezydium sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydium sądu wyższego

Kraków, 9 listopada 1898.

L. 12704

KONKURS.

(7213 1—3)

Celem obsadzenia jednej, ewentualnie więcej posad radców przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie rozpisuje się niniejszym konkurs do 2 grudnia 1898 w którym to terminie ośnośne podania wniosą kompetencji w drodze przepisanej do Prezydium sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Prezydium sądu wyższego.

Kraków, 10 listopada 1898.

L. 1273

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich, ogłasza się niniejszym konkurs.

I. Na posadę nauczyciela religii rzymskiej i na posadę nauczyciela religii gr. kat. w szkole 5-klasowej męskiej w Zaleszczykach z roczną płacą 450 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie, z obowiązkiem udzielania nauki religii i w innych szkołach publicznych tej samej miejscowości aż do ustawowo oznaczonej liczby godzin.

O posady te ubiegać się mogą kandydaci ordynowani kapłani świeccy lub zakonni, przyczem się nadmieniam, iż posady nauczyciela religii nie można piastować równocześnie z posadą duszpasterską.

II. Na posady nauczycieli (lek) szkół

1-klasowych z roczną płacą 350 zł. i wolnem pomieszkaniem w: 1. Boremianach, 2. Błyszczanach, 3. Chmielowej, 4. Czerwonogrodzie, 5. Duplikach, 6. Holihradach, 7. Holowczyńcach, 8. Kościelnikach, 9. Koszyłowcach, 10. Kulakowcach, 11. Lataczu, 12. Milowcach, 13. Myszkowie, 14. Nagórzanach, 15. Pieczarnej, 16. Słobódce, 17. Stonem, 18. Swierkowcach, 19. Szypowcach, 20. Worwolińcach, 21. Zazulińcach, 22. Żezawie. W Czerwonogrodzie i Lataczu język wykładowy polski, w innych szkołach ruski. Do płacy nauczyciela wlicza się dochód w naturachach: w Chmielowej 2 zł. (dochód z 1 morga gruntu), w Czerwonogrodzie 46 zł 48 ct. (10 korcy zboża od obszaru dworskiego), w Kulakowcach 55 zł. 68 ct. (12 korcy zboża od gminy), w Zazulińcach 6 zł. 50 ct. (1 korzec zboża od gminy).

III. Na posadę nauczyciela młodszego 5-klasowej szkoły męskiej w Zaleszczykach z płacą roczną 400 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie. Język wykładowy polski.

IV. Na posadę nauczyciela (lek) młodszego z płacą roczną 300 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie w szkołach 2-klasowych z językiem wykładowym ruskim w Nowosółce, Sankowie, Torskiem, Uhryńkowcach i Winiatyczach.

V. Równocześnie rozpisuje się konkurs na posady nauczycielskie, mogące się w tut. okręgu opróżnić wskutek obniżenia posad objętych niniejszym konkursem.

Od ubiegających się o posady wymienione pod II, III. i IV. wymaga się kwalifikacji na nauczyciela szkół ludowych polspolitych z takim językiem wykładowym jaki jest w odnośnej szkole i z uzdolnieniem do udzielania drugiego języka krajowego, ubiegający się o posadę nauczyciela młodszego w Zaleszczykach mają się dodatkowo wykazać uzdolnieniem do udzielania nauki języka niemieckiego jako przedmiotu.

Podania zaopatrzone w dokumenta służbowe, tabelę kwalifikacyjną i wykaz służbowy należy wnieść za pośrednictwem władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Zaleszczykach do dnia 21 grudnia b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
W Zaleszczykach, 13 października 1898.

L. 2943

Przy ogłoszeniu konkursu do l. 2593 z okręgu brzeskiego opuszczony został w Nr. 36 „Dziennika Urzędowego“ na str. 5 u dołu następ ze słowami:

„3. w Szczurowej nauczyciela starszego z płacą 350 zł. i młodszego z płacą 300 zł. i 30 zł. dodatkiem na pomieszkanie“.

Termin podawania się o tę posadę naczyna się do 21 grudnia b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
W Brzesku, dnia 31 października 1898.

L. 1903

C. k. Rada szkolna okręgowa w Przemyśle ogłasza niniejszym konkursem, celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich w terminie do dnia 21 grudnia 1898.

I. Jedna posada nauczyciela kierującego szkoły 2-klasowej w Swirzu z płacą 450 zł. i 50 zł. dodatku za kierownictwo.

II. a) Jedna posada młodszego nauczyciela (iki) szkoły 2-klasowej w Dunajowie z płacą 400 zł. i 16% dodatku na pomieszkanie.

b) Po jednej posadzie młodszych nauczycieli (lek) szkół 2-klasowych w Białem, Hanaczowie, Janczynie, Korzelicach, Kurowicach, Lipowcach, Słowicie Wyżnianach, Zamościu i Zamościu z płacą 300 zł. i 10% dodatku na pomieszkanie.

III. W szkołach 1-klasowych z płacą 350 zł. w Czupernosowie, Ładańcach, Łahodowie, Majdanie, Niedzieliskach, Nowosiółce, Pezeni, Podnosowie, Podusilowie, Poluchowie Wielkim, Sołowej, Tucznie, Turkocinie, Wojciechowicach i Zeniowie.

Do posad samostojnych przywiązany jest użytek ogrodu i jednego morga pola ornego tudzież wolne pomieszkanie w budynku szkolnym.

W szkołach w Białem, Dunajowie, Hanaczowie, Wyżnianach Czupernosowie, Majdanie, Swirzu i Zamościu jest język wykładowy polski, a w innych ruski.

Kandydaci (iki) ubiegające się o powyższe posady mają wnieść należycie udokumentowane podanie za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Przemyśle.

Przemyślany, dnia 5 października 1898

L. 569

C. k. Rada szkolna okręgowa w Bohorodczanach ogłasza niniejszym konkursem następujące posady:

1. Na posadę nauczyciela młodszego szkoły 5-klasowej mieszczącej w Bohorodczanach z płacą 400 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

Od kompetentów starających się o tę posadę wymaga się uzdolnienia do udzielania nauki języka niemieckiego jako przedmiotu naukowego w szkołach ludowych polspolitych.

2. Na posadę młodszego nauczyciela szko-

ły 2-klasowej w Bohorodczanach starych z płacą 300 zł.

3. Na posady nauczycieli samoistnych szkół 1-klasowych w: Babczem, Birkowie, Chmielówce, Głębokiem, Grabowem, Hlebówce, Horocholinie II., Jabłonce, Kosmaczu, Kryczce, Markowej, Niewocynie, Pochówce, Powach i Rakowcu z płacą 350 zł. i prawem do zajmowania wolnego mieszkania w budynku szkolnym.

Językiem wykładowym jest w Bohorodczanach język polski w innych szkołach język ruski.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o jedną z wymienionych posad mają swe należycie udokumentowane i w tabelę kwalifikacyjną zaopatrzone podanie wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Bohorodczanach najpóźniej do dnia 21 grudnia 1898.

Bohorodczany, 15 października 1898.

L. 90643

(7078 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania stypendyów opróżnionych z fundacji im. Piotra Węgławskiego w kwocie rocznych po 150 zł. w a. przeznaczonych dla słuchaczy c. k. Uniwersytetu Wydziału prawa i lekarskiego, dla techników oraz dla uczniów zawodu gospodarskiego w krajowej wyższej szkole rolniczej w Dublanach, lub innym podobnym zakładzie, ogłasza się niniejszym konkursem do 30 listopada 1898.

O te stypendya ubiegać się mogą tylko uczniowie narodowości polskiej, rzym. kat. religii urodzeni w Galicyi.

Podania zaopatrzone metryką urodzenia, świadectwem ubóstwa i świadectwami szkolnymi, mają być wystosowane do kuratorji fundacji im. Piotra Węgławskiego i przed upływem terminu konkursowego, wniesione za pośrednictwem przełożenia, właściwego zakładu naukowego, do c. k. Namiestnictwa.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 1 listopada 1898.

(7274)

C. k. Starostwo w Żółkwi poszukuje zdolnego, z manipulacją przy c. k. Starostwach obznajomionego dyurnistę.

Podania przy dołączeniu świadectw z dotychczasowej służby należy wnieść natychmiast do c. k. Starostwa w Żółkwi.

Żółkiew, 12 listopada 1898.

Upadłości.

L. cz. S. 20/98 (3)

(7242 1—3)

C. k. Sąd krajowy Odz. VII we Lwowie otwiera niniejszym konkursem na wszystkich ruchomy, jakoteż na wszystkich nieruchomy, a w krajach, w których obowiązują ustawy konkursowe z dnia 25. grudnia 1868 Nr. 1 D. p. p., położony majątek firmy protokolowanej Herman i Józef Bombach we Lwowie plac Gołuchowski l. 5. i jej jawnych spółników Hermana Bombacha i Józefa Bombacha.

Kierownictwo tego konkursu porucza się p. Radey Ciemirskiemu, jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. ad. dr. Adama Horwata we Lwowie, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 23. listopada 1898, godzinę 12. w południe, w sali Nr. 21.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąkolwiek pretensją do wspólnej masy rozbirowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 10 stycznia 1899 i podać ją na terminie na dzień 9. lutego 1899 godzinę 10 przed południem, w sali Nr. 21. wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spor już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swymi pretensjami, przysługują prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcę onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie lwowskiej“.

Lwów, dnia 9 listopada 1898.

L. cz. S. 9/98 (1)

(7173 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Józefa Rothsterna, nieprotokolowanego kupca towarów modnych w Tarnopolu a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położo-

nym jest w tych krajach, w których ordynacja konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia pana c. k. Radeę sądu krajowego Emila Krwawicza, a tymczasowym zarządcą masy p. adwokata dr. Czykalską z Tarnopola.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 23. listopada 1898 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensje wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 22 grudnia 1898 bądź to bezpośrednio w Sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego, podług przepisu ordynacji konkursowej, dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili a na terminie na dzień 23. stycznia 1899 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym uwierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługują prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu nie mieszkają lub w pobliżu, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie lwowskiej“.

Termin do likwidacji oznaczony jest zarazem terminem do składów z wierzycielami.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 8. listopada 1898.

L. cz. S. 11/98 (5)

(7216)

C. k. Sąd obwodowy jako konkursowy wzywa ponownie, odnośnie do swej uchwały z 22 października 1898 S. 11/98 (1), wszystkich wierzycieli masy rozbirowej Chaima Bertena i Markusa Ellenberga nieprotokolowanych kupców w Kołomyi, ażeby celem zaproponowania potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, względnie zamianowania innego zawiadowcy i tegoż zastępcy, tudzież celem wyboru członków wydziału wierzycieli tej masy rozbirowej jawni się dnia 26 listopada 1898 o godz. 4 po południu u komisarza konkursowego w sądzie tut., biuro nr. 23.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Kołomyja, dnia 5 listopada 1898.

L. V. 8/5 (68)

(7219)

W masie konkursowej Pinkasa Sternschussa i Chaji Sternschuss przedłożył zawiadowca masy Hersch Grünstein w Rzeszowie plan rozdziału.

O tem zawiadomiam się wierzycieli konkursowych z dodatkiem, że im wolno jest ten plan rozdziału albo u komisarza upadłości albo u zawiadowcy masy przejrzeć i wyjąć odpisy, a jeżeliby przeciw niemu mieli do wniesienia zarzuty, takowe wniesić powinni ustnie lub na piśmie do komisarza konkursowego najdalej do dnia 20 listopada 1898 zarazem wyznacza się do rozprawy co do zarzutów i ustalenia rozdziału audyencyę na dzień 29 listopada 1898 o godz. 10 przed południem na którym wierzyciele konkursowi a szczególnie zawiadowca masy, jego zastępcy i członkowie wydziału wierzycieli w biurze komisarza konkursowego stawieć się mają.

Rzeszów, dnia 6 listopada 1898.

C. k. komisarz konkursowy:

Dzianott.

L. cz. III. 80/98 (41)

(7245)

W sprawie konkursowej Dawida Morela odbędzie się w dniu 12 grudnia 1898 o godzinie 10 rano w biurze oddziału VI. termin do ustalenia wynagrodzenia zarządcy masy i poniesionych przez tegoż wydatków do czego zebranie ogółu wierzycieli zarządzone zostało.

C. k. Sąd konkursowy.
Kraków, dnia 7 listopada 1898.

L. cz. S. 4/98 (97)

(7243)

C. k. Sąd krajowy cywilny oddział VII we Lwowie wyznacza do sprawdzenia rachunku z tymczasowej administracji masy rozbirowej Wilhelma Kaudla złożonego przez byłego zawiadowcę p. adw. dr. Henryka Gottlieba termin na dzień 12 grudnia 1898 godz. 10 rano w izbie nr. 21 na którym wierzyciele tej masy staną i swe uwagi co do ra-

chunku uczynić mogą, oraz honorarium adw. dr. Henryka Gottlieba jako byłego zawiadowcy masy ustalić mają.

Lwów, dnia 25 października 1898.

Kuratele.

L. cz. A. 225/98 (4)

(7157 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grybowie ogłasza, że Wojciecha Ondrzeja uznaje się niniejszym za niedołężnego na umyśle i ustanawia dlań kuratorem Jakóba Jezierskiego z Krużlowy wyżej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Grybów, 19 października 1898.

L. P. 195/98 (8)

(7180 3—3)

Bronisław Mieczkowski z Zarzecza uznany został za marnotrawnego i pod kuratelę oddany.

Kuratorem ustanowiono Wojciecha By-sieka z Łucka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sary Sącz, dnia 1 października 1898.

L. cz. IV. 1850/97 10/V.

(7072 3—3)

Salomea Lubliner uznana została za umysłowo chorą, kuratorem jej ustanowiono Adolfa Lublinera.

C. k. Sąd powiatowy S. I. oddz. IV.
Lwów, dnia 12 października 1898.

L. cz. 98/98 (13)

(7030 3—3)

Karol Bredy, syn Jakóba uznany marnotrawnym, kuratorem jego ustanowiono pan Wacław Hartmann.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Winniki, dnia 31 sierpnia 1898.

L. cz. L. 3/98 (4)

(7001 3—3)

Iwan Jaruszewski z Sorocka uznany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Semka Pohorilec syna Jacka z Sorocka.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.
Skala, dnia 16 maja 1898.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. 490 kg. Mogielnica (5)

(7057 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie w sprawie c. k. Wysokiego Skarbu przeciw Anastazji Woźnej o intabulację egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 73 zł. 30 ct. w a. w stanie biernym realności whl. 490 gm. Mogielnicy, wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Anas ażeby Woźną, by w celu doręczenia jej powyższej uchwały swój pobyt sądowi lub też kuratorowi Mikołajowi Woźnemu w Mogielnicy, którego dla tejże sąd ustanowił, zapołąła.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Budzanów, dnia 20 września 1898.

L. cz. III. 515/92 1/I.

(6998 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomych z miejsca Paraske Dziambową i Teklę 10 Dziambową, 20 Babiakową, że w sporze ustnym Maryanny Kowalczyk przeciw mał. Osyfovi Dziambie i spol. o własność i oddanie 3 pretów z roli Prociówka w Gładyszowie z pn. celem postawienia odpowiednich wniosków względem wykonania przysięgi przez pozwanych, ustanowiono dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych Paraske Dziambowej i Tekli 10 Dziambowej, 20 Babiakowej kuratora ad actum w osobie p. dr. Maurycego Sterna adw. z Gorlicach.

Będzie zatem rzeczą tychże pozwanych kuratorowi swemu wcześniej dziełić informacji lub innego zastępcę sobie ustanowić gdyż w przeciwnym razie skutki szkodliwe z zaniechania wyniknąć mogące sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gorlice, dnia 28 lipca 1897.

L. cz. A. 166/98 (2)

(6913 2—2)

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy ogłasza, że w sprawie spadkowej po Maryannie Dygdonowej dnia 25 stycznia 1898 w Nagoszyńcu zmarłej bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia ustanowiono dla Zofii i Agnieszki Rogówien niewiadomych z miejsca pobytu rozstrzygających z dnia 21 czerwca 1898 l. cz. A. 166/98 (1) kuratorem Jana Dygdonia z wezwaniem, aby w przeciągu roku licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu bądź osobiście bądź też przez pełnomocnika do spadku tego deklarację wniosły, gdyż inaczej pertraktacja z powyż dla nich ustanowionym kuratorem i złączającymi się spadkobiercami przeprowadzona zostanie.

Oddział I., dnia 9 września 1898.

Obwieszczenie.

Z powodu równoczesnego rozpisania uzupełniającego wyboru posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego gmin wiejskich powiatu Nowotarskiego na dzień 20 grudnia b. r. ogłasza się niniejszem na podstawie §. 22 ord. wyb. sejm. wykaz właścicieli dóbr tabularnych, uprawnionych w myśl §. 14 ord. wyb. sejm., wedle brzmienia ustawy z 26 czerwca 1887 nr. 46 Dz. ust. kraj. do wyboru posła w powyższym okręgu wyborczym.

Reklamacye przeciw temu wykazowi można wnieść do Prezydium c. k. Namiestnictwa we Lwowie w przeciągu dni 14, licząc od dnia ogłoszenia.

Reklamacye wniesione po upływie tego terminu, nie będą uwzględnione.

W y k a z

tabularnych właścicieli uprawnionych do wyboru posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego gmin wiejskich powiatu Nowotarskiego.

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości.
Cisoń Jakób, Czerniak Jan, Szczęch Tomasz, Chyć Jan, Cicoń Bernard, Sojka Jan, Bieniasz Wojciech, Turza Jan, Turza Stanisław, Górz Józef, Kutach Józef, Sojka Łukasz, Sapiarz Floryan, Łatocha Jan, Gorz Wojciech, Sojka Błażej, Tylka Antoni, Długopolski Floryan, Sojka Karol, Król Maciej, Sojka Jan starszy, Miernicki Stanisław, Cicoń Paweł, Kucharski Józef, Gorz Jan, Gorz Jadwiga, Szczęch Katarzyna, Szczęch Józef, Szczęch Tomasz, Gorz Ignacy, Tylko Wojciech, Gorz Jan, Kowalkowski Józef, Sapiarz Floryan, Sojka Szymon, Kutach Józef, Biernas Jan, Hryć Jan, Soparz Tomasz, Biernas Fabian, Cicoń Franciszek, Gorz Franciszek, Czerniak Józef, Gorz Jadwiga, Cicoń Paweł i Aron Mendel.	Krausów.
Fiedor Jakób, Karwaczka Józef, Fiedor Józef, Skupień Tadeusz, Stoch Jędrzej, Waligórski Józef, Kapuściarz Wojciech, Waligórski Józef, Sproch Jakob, Bielak Wojciech, Hanecko Wojciech, Skupień Józef, Zajac Maciej, Marszałek Michał, Majchrowicz Kanty, Skupień Jan, Ciślak Józef, Gall Stanisław, Bobek Michał, Łyszczykowie Wawrzyniec Jan i Antoni, Fidor Stanisław, Czopowie Jakób, Jędrzej, Franciszek, Stach Katarzyna, Skupień Jakób, Gall Józef, Zacheński Józef, Skupień Jan, Piecuch Wawrzyniec i Stoch Jan, Stoch Wincenty i ks. Jan Kanty Miś Glasser Jędrzej	Pieniążkowie.
Hammerschlagowie Leib i Chana Mandel Arou, Soparz Franciszek, Bienkowski Józef, Byrnas Jan, Czaja Adam, Hardzel Józef, Titi Floryan, Kruzel Józef vel Walas, Gorz Józef vel Gąbka, Tylka Anastazy, Gorz Jędrzej	Rokiciny. Ostrowsko i Ostrowsko część „Grunca“ zwana. Ludzimierz.
Hauera Karola masa spadkowa, Muchnak Jakób, Zeglin Jędrzej, Klejko Jan, Fiedor Jan, Bobakowie Jan i Regina, Tylkowie Jan i Katarzyna, Michniak Jan, Michniak Anna, Sovon Jacenty, Sikora Jan, Bąk Wojciech, Bąk Maciej, Czay Maciej, Orszulak Jan, Ciukła Michał, Bąk Jan, Plazy Jan, Babin Jakób, Bąk Maciej, Jamodniak Jan, Tre-szczor Jan, Gall Józef, Knapezyk Jan, Ciuksa Jan, Ciuksowie Jan, Maciej i Jacenty, Pabin Maciej, Lepsiak Józef, Smiły Józef, Klejko Michał, Klejko Jan, Stanel Jan, Troczkowie Józef i Marya, Fronczysta Szymon, Michniak Jakób, Glista Józef, Kois Jan, Gewont Wojciech, Tylko Maciej, Bąk Tomasz, Orszulak Jakób, Kurkowski Stanisław, Wieczorek Andrzej, Dragan Filip, Twaróg Wojciech, Kurkowski Maciej, Bąk Jędrzej, Zabowski Józef, Boczonowie Jan, Jakób, Piętko Jan, Kowaluk Jan, Kois Szymon, Siuta Jędrzej, Czajowie Jan, Jacenty, Zabowsey Jan i Wojciech	Dzianisz Wojtówstwo.

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa posiadłości tabularnej
Lichaj Bartłomiej, Skupień Zeglin Jakób, Cudziech Bac Jędrzej, Lichaj Tomasz, Cachro Jędrzej, Toper Janczak Józef, Cachro Jan, Lichaj Maciej, Małyga od Łukasza Jędrzej, Stolarski Jan, Cudzik Bac Jan, Kuma Jan, Wojtanek Józef, Kluś Jędrzej, Slimak Jan, Swider Bartłomiej, Skupień Maciej, Skupień Jan, Skupień Sebastian, Cudziech Jan i Franciszek Cudziech, Porobamarz Maciej, Swider Szymon, Swider Jakób, Dorula Jan, Łukowczyk Jan, Galica Maciej, Czernik Jan, Swider Jan, Czernik Wawrzyniec, Sieczka Paweł, Maciała Wawrzyniec, Macisła Maciej, Glecsek Jędrzej, Maciała Michał, Buła Jan, Sieczka Jan, Cudziech Solarz Jan, Cudziech Jędrzej, Cachro Jan, Bafy Jan, Czernik Józef, Sieczka Błaszczak Wojciech, Czernik Jakób, Dorula Maciej, Małyga Jakób, Bajus Maciej, Małyga Jan, Małyga Bartłomiej, Chowaniec Jan, Skupień Hala Jan, Skupień Ładunek Józef, Skupień Staszek, Jędrzej, Skupień Maciej, Skupień Floryan, Barnas Jędrzej, Skupień Rabian Jędrzej, Boda Kazimierz, Skupień Kzek Józef, Skupień Szymon, Skupień Rabian Stanisław, Sieczka Szymon, Sieczka Maszłany Jan, Cachro Bartłomiej, Joniak Jakób	Biały Dunajec.
Wrocławski Józef	Herkława.
Z Prezydium c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 11 listopada 1898.	

L. czyn. C. 212/98 (1) (7229) Przeciw nieobjętej masie spadkowej sp. Teresy z Bojków 1o Pietraszkowej 2o Ciupkowej i spółnikom, wniesionym został do c. k. Sądu powiatowego w Żabnie przez małoletnią Anielę Ciupka zastąpioną przez opiekuna Franciszka Gądkę pozew o 150 zł. w. a. Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę w tutejszym sądzie na dzień 23 listopada 1898 o 8 rano, biuro Nr 1. Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej sp. Teresy z Bojków 1o Pietraszkowej 2o Ciupkowej, ustanawia się p. dr. Jana Mycińskiego, c. k. notaryusza w Żabnie kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wspomnianą w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Żabno, dnia 28 października 1898.	L. cz. IV 241/96 (2) (6975 3-8) Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Iwana Krutyja zawiadamia się że z mocy ustawy powołany jest do spadku po Teodorze Krutyj. Wzywa się go przeto by w ciągu roku do spadku tego się zgłosił, ileżę postępowanie spadkowe z ustanowionym dlań kuratorem Janem Nowickim z Łysca przeprowadzone będzie. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Bohorodczany, 26 sierpnia 1898.
L. 97417/98 (7272) OBWIESZCZENIE. W rejestrze A. dla kas zapomogowych, została zarejestrowana z dniem 3 listopada 1898 uchwalona na walnem zgromadzeniu dnia 17 września 1898 zmiana §. 20 statutu zarejestrowanej kasy zapomogowej arcysiężących fabryk żelaza w Górce i Obszarze z siedzibą w Górce, dotycząca się postanowień o sędzie rozjemczym. Dalej zarejestrowano w tymże rejestrze nowy skład zarządu tej kasy; mianowicie członkami zarządu tej kasy są: Z nominacji: Arcysiężący zarządca Otto Strohmayer, jako przewodniczący; Arcysk zarządca Ryszard-Schimek, jako zastępca przewodniczącego. Z Wyboru dokonanego na walnem zgromadzeniu dnia 17 września 1898: 1. Józef Wojciech, 2. Karol Egner, 3. Franciszek Tomczak, 4. Piotr Cichy, 5. Jan Jurosz, 6. Antoni Kubiesa, 7. Józef Żydek, 8. Józef Janeczko. Z c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 3 listopada 1898.	L. cz. III 82/90 (3) (7050) W sprawie egzekucyjnej Magdaleny Paśnik przeciwko Józefowi Jędrzejowskiemu i spółnikom z Radoczy ustanawia się, celem strzeżenia praw niewiadomych z życia i miejsca pobytu Magdaleny Paśnik i Magdaleny Jędrzejowskiej kuratorem do akt Jędrzeja Paśnika gospodarza w Radoczy. Tenże kurator zastępywać będzie nieznanego z życia i miejsca pobytu w powyższej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki one w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują. C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Wadowice, dnia 26 października 1898.
L. cz. firm. 820/98 (7043) C. k. Sąd okręgowy jako торговельний в Перемишлі повідомляє, що дня 26 жовтня 1898 вписано до реєстру для Товариств торговельних и промислових при фирмі „Общество взаимного кредита „Віра“ що на відбувших ся дня 18 окт. бря 1898 загальних зборах О. Емиліян Менциньскій в Перемишлі директором касієром, а Спиридіон Губчак урядник общества взаимного кредита „Віра“ в Перемишлі и Іларіон Липецкій директор фирми Народной Торговли в Перемишлі на заступників членів дирекції вибрані зістали. Перемишль, 29 октября 1898.	

Doniesienia prywatne.

Jedwab ularowy 65 ct.

do zł. 3 ct. 35 za metr w najnowszych deseniach i kolorach.

Czarne, białe i kolorowe jedwabie Henneberga od 45 ct. do zł. 14 65 za meter — gładkie, prążkowane, wspaniale ornamentowane, adamaszki itd. (około 240 rozm. gatunków i 2000 rozm. kolorów i deseni.

Na suknie i bluzki z fabryki. Dla prywatnych przesyłki franko i oclone.

Próbki wysyła odwrotną pocztą.

Podwójne porto pocztowe do Szwajcaryi).
G. Henneberga fabryki jedwabiu w Zurychu (c. k. dostawca nad.

Panowie akademicy znajdą umieszczenie w domu inteligentnym. Mieszkanie: wielki pokój z osobnym wchodem, wikt domowy dobry i porządna usługa. Bliższa wiadomość: Agencja dzienników i ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9.

Także i na raty bez podwyższenia cen dywany, portyery, chodniki, kołdry wstawiane, kapy na stoły i łóżka, koce, dery na konie, jakoteż wszelkie artykuły potrzebne do urządzenia domowego w składzie dywanów 835 „TEPPICHHAUS AU LOUVRE“ Lwów, ul. Sykstuska 6 (Pasaż Hausmana) Na prowincję wysyła się cenniki gratis i franko.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN



W PARYŻU.
Maść ta leczy wrzodziaki, przysze, czerwoność, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemeroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na częściach ciała porośniętych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.
Stoik 2 1/2 franków we Francji w Paryżu w apteczce p. MOULIN 30, rue Louis de Grand.
We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, We-wiorskiego, Ruckera, Ehrbara. — W Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wyszniwskiego 52

Do P. T. Właścicieli koni 835



Jeżeli Wielmożny Pan zamierza dobre i tanie dery na konie kupić, zechce Wielmożny Pan udać się do składu dywanów AU LOUVRE Lwów, Sykstuska 6. Tamże znajdzie Wielm. Pan ogromny wybór der po zdumiewająco niskich cenach. Na prowincję wysyłamy na żądanie nasze bogato ilustrowane cenniki gratis i franko.

Ochronna marka: **Kotwica.**
Liniment. Capsici comp.
z apteki Richtera w Pradze, uznane jako znakomite uśmierzające nacielenie; po cenie 40 kr., 70 kr. i 1 zł. do nabycia we wszystkich aptekach. Tego powszechnie ulubionego środka domowego należy zawsze żądać tylko w butelkach oryginalnych z naszą ochronną marką „Kotwica“ z apteki Richtera i z przeznaczeniem uznawać tylko butolki z tą marką jako wyrób oryginalny.
Apteka Richtera pod złotym lwem w Pradze.

Bauausschreibung.

Auf der gesetzlich sicherzustellenden Staatsbahnlinie Przeworsk-Rozwadow ist die Ausführung der Arbeiten des Unterbaues, dann aller Ober- und Hochbauarbeiten, ausschliesslich der Lieferung und Aufstellung des eisernen Überbaues der Brücken und der mechanischen Ausrüstung für die Wasserbeschaffungs- und Weichensicherungs-Anlagen, sowie die Lieferung der

Oberbaumaterialien und der Gebäudeausrüstung im Offertwege zu vergeben.

Die Bauvergebung erfolgt zum Theile auf Nachmass gegen Einheitspreise, zum Theile gegen Pauschalpreise, getrennt nach Baulosen. Die Kosten der zur Vergebung gelangenden Arbeiten betragen annäherungsweise in Gulden oesterr. Währung abgerundet:

Bezeichnung der Theilstrecke	Los	Lage zwischen Kilometer	Länge in Kilometer	Unterbau	Oberbau	Einfriedung, Bahnzeichen und Grensteine	Hochbau	Zusammen
Von Przeworsk bis Chodaczów sammt Verbindungscurve	1	0.292 — 9.953 Verbindungscurve	9.66341 0.4679	70.320	18.916	5.199	38.000	132.435
„ Chodaczów bis Wierzawice	2	9.953 — 20.500	10.547	51.414	25.977	7.869	47.000	132.260
„ Wierzawice bis Leżajsk	3	20.500 — 28.931	8.45.79	131.438	21.409	5.291	103.000	261.138
„ Leżajsk bis Sarzyna	4	28.931 — 38.640	9.71447	85.681	19.242	4.479	47.000	156.402
„ Sarzyna bis Rudnik	5	38.640 — 48.400	9.760	76.356	19.238	10.212	51.000	156.806
„ Rudnik bis Przędzel	6	48.400 — 56.660	8.1893	74.391	17.164	5.371	84.000	180.926
„ Przędzel bis Nisko	7	56.660 — 65.630	8.942.6	51.965	16.397	7.367	79.000	154.729
„ Nisko bis Rozwadow	8	65.630 — 74.697 Dembica 99.200 — 99.595 Rozwadow	9.46004	66.490	10.138	5.487	40.000	122.115
Zusammen . . .			74.72707 0.46790	608.055	148.481	51.275	489.000	1.296.811

Die Vollendungstermine sind für alle Lose derart festgesetzt, dass ab 1 Juli 1899, die Aufstellung der eisernen Tragwerke der Brücken, ab 15 August 1899, die Montierung der mechanischen Einrichtung der Wasserbeschaffungs-Anlagen, der Entleerungsgruben, Wasserkrahne, Brückenwagen und der Weichensicherungsanlagen sowie der Telegraphen-Einrichtungen ungehindert begonnen werden können, dass ferner ab 15 October 1899 sämtliche Hochbauten der anstandslos Benützung übergeben werden und von demselben Tage an durchlaufende Materialzüge verkehren können, dass vom 30 November 1899 an auf dieser Linie die Betriebseröffnung anstandslos stattfinden kann.

Die Detailpläne des Vergebungs-Operates, dann die näheren Bestimmungen für die Einbringung der Angebote, die zur Benützung für dieselben vorgeschriebenen Formulare, die Preisliste, der summarische Kostenanschlag, die Bedingungen und die sonstigen Offerteilagen sind bei dem Departement des k. k. Eisenbahnministeriums (Wien I., Elisabethstrasse 9) und bei der k. k. Eisenbahnbauleitung in Jaroslau (Trassirungsexpositur) einzusehen und von den Offerten zu fertigen. Diese Behelfe sind mit Ausschluss der Pläne, bei den vorbezeichneten Dienststellen auch gegen Bezahlung erhältlich.

Die bezüglichen Angebote sind versiegelt, spätestens bis 26 November 1898, 12 Uhr Mittags, bei dem Einreichungsprotocoll des k. k. Eisenbahnministeriums einzureichen. Die Offertöffnung findet am gleichen Tage um 2 Uhr Nachmittags, beim Departement 18 statt.

Wien, im October 1898.

K. k. Eisenbahnministerium.

(Nachdruck wird nicht honorirt).

Nowości w futrzanych towarach, kapeluszach, bluzach, rekawiczkach, welonach, koronkach i wstążkach po zadziwiająco niskich cenach.
„Maison de Nouveautés“ Madame Berta Fiedler, 835
Lwów, plac Kapitulny 1. 3.

Dywany perskie i portyery prawdziwe (starożytne) sprzedaje, kupuje i wypożycza, jakoteż przyjmuje do przechowania Skład dywanów „AU LOUVRE“
Lwów, ul. Sykstuska 1. 6.
Ulgi w spłatach wedle umowy.
Na żądanie wysyłamy nasze bogato ilustrowane cenniki darmo i opłatnie. 835

Wystawa ogólna 835
wschodnich i lanych obcych i krajowych dywanów, portyer, firanek i chodników, o-warta przez cały dzień, w noce zaś przy elektrycznym oświetleniu. Wstęp wolny. Zdumiewająco tanie ceny są na wszystkich towarach. Dokładnie uwidocznione. Ulgi w spłatach wedle umowy. Uprasza się każdego, kto coś zakupić pragnie, by wprzód obejrzał tę wystawę. Na prowincję cenniki darmo i opłatnie. Listy adresować należy: Skład dywanów „AU LOUVRE“, Lwów, ul. Sykstuska (Pasaż Hau-mana).

Herbaty znakomite w smaku i aromatyczną wioną herbata Congo zł. 1.60, Sou-chong zł. 2, Souchong zbiór majowy zł. 3, Kaysow zł. 4 za pół klg.
poleca
handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

Gdzie kupić można najlepsze instrumenta muzyczne to dziś wielkie pytanie. Spróbuj Pan na-byc takowe we fabryce instrumentów muzycznych.
Franc. Brücknera
w Schönbach koło Eger. Czechy.
Przekona się Pan, że najlepiej tam kupować premiiowane na kilku wystawach:
Skrzypce szkolne po zł. 2.—, 2.50, 3.—, 4.—, 5.—, 6.—.
Skrzypce orkiestralne, z d. brym tonem po zł. 8.—, 10.—, 15.—.
Skrzypce solo, ze znakomitym tonem, dla najslawniejszych artystów do polecenia po zł. 20, 30, 40, 50, 80, 100

Cytry z kłenu po zł. 6, 7.50, 8.50, 10, z drzewa palisandrowego po zł. 10, 12, 15, 20, cała z drzewa palisandrowego po zł. 20, 25, 30, 40, 50 do 150; jakoteż wszystkie instrumenta muzyczne, struny i przybory pod gwarancją tanio się sprzedają. — Co nie odpowiada, przyjmuje się napowrót. — Katalog ilustr. gratis i franko 994

Resztki chodników i wysortowane dywany, portyery, firanki, kapy, koce, dery na konie, gobeliny i różne przedmioty dekoracyjne po cenach bajecznie tanich poleca 835
Skład dywanów „AU LOUVRE“
Lwów, ul. Sykstuska 6 (Pasaż Hau-mana).
Także i na raty bez podwyższenia cen.
Dla prowincji cenniki gratis i franko.

Swietny zarobek

dla właścicieli kantorów wymiany, kupców, agentów itd. itd.

Oryginalne losy 995

(nie listy ratalne), których ciągnięcie nastąpi niebawem, z których bardzo łatwo wielką liczbę sprzedać można. Oferty pod: „Interes losowy 7210,“ do Haasensteina i Voglera, w Pradze.

BALLABANÓWKA
czysta, żytnia, stara wódka, bez cukru, bez anyżu, poleca
handel **KAROLA BALLABANA** we Lwowie.
5-kl. skrzyneczka pocztowa, 2 butelek litrowych. 998

Ogłoszenie.

Dyrekcya Towarzystwa zaliczkowego obecnie
Banku zaliczkowego w Czortkowie,

Stowarzyszenia zarejestr. z ograniczoną poręką

podaje niniejszem do wiadomości stron interesowanych, że na podstawie §§. 36 i 37 obowiązującego statutu i uchwały Rady nadzorczej z dnia 8-go listopada b. r. znizła stopę procentową od wkładek oszczędności od 1-go stycznia 1899 począwszy z 5% na 4½%.

Czortków, 10. listopada 1898.

Dozot.

Noss.

Grębosz.

Wspierajcie przemysł krajowy

Zadajcie wszędzie tutek Niemojowskiego

odznaczonych dwoma medalami zasługi
Należy strzedz się przed naśladownictwem.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1 1/2 centa, tłustym
petitem dwa centy.

Były urzędnik kolei państw, biegły w kon-
cepce niemieckim, polskim a nawet ruskim,
z szybkim i ładnym piśmem, obeznany z rachunko-
wością, poszukuje zajęcia w jakimkolwiek biurze.
Bliższa wiadomość: „Szkola” w Siwie, poczta
Wojników.

Poszukuje posady

stałej w większym skarbie uzdolniony
rymarz, siodlarz, lakiernik, wysłużony
przy kawalerii 10 lat, w sile wieku,
żonaty, lat 38, poste restante Wojni-
ków J. R. 1008

Najtańszy skład towarów optycznych i mechanicznych

B. KOPERNICKIEGO

we Lwowie, plac Halicki liczba 1



poleca po cenach
najtańszych oku-
lary, ewikiery,
lornety, barome-
try, ciepłomierze
mikroskopy, lupy
kompasy, taśmy
miernicze, ralscaigi i t. p. Urządzenie dzwonków
elektrycznych. Zamówienia z prowincji załatwia
punktualnie odwrotną pocztą. Wszelkie naprawy
najtaniej i najrychlej. 32

L 35.036/98.

18.

Łóżka żelazne składane po zł 5.50,
z bokami orzechowo lakierowane po
zł. 12, 14, 16, 18, 20, materace dru-
ciane po zł. 12.50

poleca

Piotr Chrzastowski

handel żelazny, we Lwowie, plac Kapitulny 1
(naprzeciw katedry). 1003

Wielki magazyn M. Iscovitscha Braci z Wiednia,

Lwów, plac Halicki 1. 2.

naprzeciw Banku hipotecz.

polecają na sezon obecny:

Paltoty zimowe . . . od zł. 17. --
Ubrania marynarkowe . . . 14. --
Ubrania żakietowe . . . 18. --
Ubrania angielskie . . . 20. --
Ubrania frakowe . . . 28. --

Uwaga!

Dla PP. c. k. Urzędników państwowych
po sprzedaży za okazaniem karty legi-
tymacyjnej 10 proc. opustu. 953

Najtańszem i najlepszem źródłem zakupu wszelkiego rodzaju **papierów**
i przyborów szkolnych i kancelaryjnych, oraz towarów

wchodzących w zakres palenia, jest sklep

S. W. Niemojowskiego, Lwów, plac Maryacki 8.

Szczegółowe cenniki rozsyła się franko.

Narybek i krocuki

karpi lustrzanych i łuskowych

w najpiękniejszych gatunkach sprzedaje po niskich cenach

Zarząd dóbr Lubień wielki koło Lwowa.

Ogłoszenie licytacji.

Oddział zastawniczy galicyjskiego Banku kredytowego

ulica Jagiellońska 1. 3 (dom własny),

podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem osta-
tnim września 1898 r. zastawy dnia 5 i 6 grudnia 1898,
w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytację (w myśl
§. 59 statutów Banku) najwięcej dającemu za gotówkę
sprzedane zostaną.

UWAGA. W dniu licytacji nie będą przyjmowane ani prolongaty,
ani wykupna.

Lwów, dnia 2 listopada 1898.

(Przedruk nie będzie płacony.)

986

Rozpisanie budowy.

(7181 1—3)

Na linii Przeworsk-Rozwadow, dotychczas ustawowo nie zatwierdzonej,
a mającej być wybudowaną kosztem państwa są do rozdania: wykonanie
robót podtorowych, dalej wszelkich robót około nawierzchni i budowla-
ch nadtorowych, z wyłączeniem żelaznych konstrukcyj przy mostach, mechani-
cznego wyposażenia zakładów dla dostarczania wody i ubezpieczenia zwrotnie,

jakoteż dostawy materiałów dla nawierzchni i wyposażenia budynków.

Rozdanie budowy nastąpi po części na wymiar za wynagrodzeniem po
cenach jednostkowych, po części za wynagrodzeniem ryczałtowem, oddzielnie
według losów budowy. Koszta robót rozdać się mających wynoszą w przy-
bliżeniu, po zaokrągleniu, guldenów austr. waluty:

Oznaczenie części szlaku	Los Nr.	Położenie między kilometrami	Długość w kilometrach	Budowle podtorowe	Nawierzchni.	Ogrodzenie, graniczniki i znaki kolejowe	Budowle nadtorowe	Razem złr.
Z Przeworska do Chodaczowa razem z krzywizną łączącą	1	0-292 — 20-500 krzywizna połączenia	9 66341 0-4679	70.320	18.916	5.199	38.000	132.435
„ Chodaczowa do Wierzawie	2	9-953 — 20-500	10-547	51.414	25.977	7.869	47.000	132 260
„ Wierzawie do Leżajska	3	20-500 — 28-931	8-45079	131.438	21.409	5.291	103.000	261.138
„ Leżajska do Sarzyny	4	28.931 — 38 640	9-71447	85.681	19.242	4 479	47 000	156 402
„ Sarzyny do Rudnik	5	38-640 — 48-400	9 760	76 356	19.238	10.212	51.000	156.806
„ Rudnik do Przędzela	6	48-400 — 56-660	8-1893	74.391	17.164	5.371	84.000	180.926
„ Przędzela do Niska	7	56-660 — 65-630	8-94206	51.965	16.397	7.367	79.000	151.729
„ Niska do Rozwadowa	8	65-630 — 74-697 99-200 — 99 595	9-46104	66.490	10.138	5.487	40.000	122.115
		Razem . . .	74-72707 8-46790	608.055	148.481	51.275	489.000	1,296.811

Termin dla ukończenia robót dla wszystkich losów ustanawia się tak.
aby mogło z dniem 1 lipca 1899 być rozpoczęte ustawianie konstrukcyj
żelaznych dla mostów, z dniem 15 sierpnia 1899 składanie mechanicznych
urządzeń dla zakładów dostarczania wody, dla jam do czyszczenia maszyn,
dla żurawi wodnych wag pomostowych, dla urządzeń ubezpieczających zwrot-
nice stacyjne, dalej urządzeń telegraficznych, następnie, aby z dniem 15 paź-
dziernika 1899 wszelkie budynki mogłyby być wzięte do użytkowania bez prze-
szkody, tak, aby na tym samym dniu mogły już jeździć na całej linii pociągi
materiałowe, a w końcu aby z dniem 30 listopada 1899 otwarcie ruchu na
całej linii bez przeszkody mogło nastąpić.

Szczegółowe plany operatu oddawczego, dalej bliższe postanowienia dla
przedłożenia ofert, jakoteż na te przepisane formularze, wykaz cen jednostko-
wych, sumaryczne kosztorysy, warunki i wszelkie inne załączniki ofertowe są
do oglądania w departamencie 18 c. k. Ministerstwa kolejowego (Wiedeń I.
Elisabethstrasse Nr. 9.) i w biurze c. k. kierownictwa budowy w Jarosławiu
(ekspozytura trasy) i mają być przez oferentów podpisane. Te podręczniki
można z wyłączeniem planów nabyć za opłatą w wymienionych biurach.

Oдноśne oferty, opiewające na całość, należy wnieść do protokołu podawczego
c. k. Ministerstwa kolejowego najpóźniej do 26 listopada 1898 o 12 godzinie

Wiedeń, w październiku 1898.

C. k. Ministerstwo kolei żelaznych.

(Przedruk nie opłaca się.)

PULSI

Najznakomitsze wyroby warszawskiej fabryki **Fryderyka Pulsa**, ma-
jącej wyrobioną światową sławę w dziale perfumeryi i mydeł toaletowych,
reprezentuje wyłącznie na Galicyę i Wschód

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego 1. 13 dom Wernera. Telefa nr. 569.

Dom handlowo-komisowy S. W. Niemojowskiego i Ski.

Główna sprzedaż w handlu S. W. Niemojowskiego, Lwów, plac Maryacki 1. 8,
oraz w pierwszorzędnym handlu lwowskim, krakowskim i prowincjonalnym.

Zlecenia zamiejskowe odwrotnie.

880

(Zarządca Wł. J. Weber).

Papier fabryki papieru J. Fiałkowski.